

*Stowarzyszenie Cudownego Medalika
(Apostolat Maryjny w Polsce)*

Biuletyn nr 21

lipiec – sierpień – wrzesień 2010 r.



AMM

Potrójny Jubileusz

180. rocznica objawienia Cudownego Medalika

*350. rocznica śmierci św. Wincentego a Paulo
i św. Ludwika de Marillac*

30. rocznica powstania Apostolatu Maryjnego



CZĘŚĆ PIERWSZA PIELGRZYMKA NA JASNĄ GÓRĘ 2010

Wszystko z Niepokalaną!

Droga Rodzino Apostolatu Cudownego Medalika!

Tegoroczna pielgrzymka na Jasną Górę związana była z potrójnym jubileuszem, jaki Wspólnota nasza przeżywa. Dlatego też rozważań będzie więcej aniżeli zwyczajnie. Życzymy owocnej lektury, a raczej medytacji nad zamieszczonymi tekstami. Niech posłużą nam ku naszej duchowej formacji. Zaczniemy od Apelu Jasnogórskiego, który ma charakter wprowadzający w tematykę naszej jubileuszowej pielgrzymki.

APEL JASNOGÓRSKI

Jak co roku, Rodzina Wincentyńska pod przewodnictwem Stowarzyszenia Apostolatu Cudownego Medalika przychodzi do Twojego tronu – nasza Matko i Królowo, aby razem z pielgrzymami obecnymi tutaj i zgromadzonymi przy odbiornikach radiowych i telewizyjnych – umocnić nasze serca do apostołskiej pracy na rzecz szerzenia Królestwa Twojego Syna, a więc Królestwa: Prawdy, Miłości, Sprawiedliwości i Pokoju.

Jesteś, Maryjo, naszym życiem, słodyczą i nadzieją. *Ave Maryja. U Boga nam wyblągaj zdroje łask. By świat lepszy był, by w miłości żył. O Maryjo miej w opiece dzieci swe.* Jesteś doskonałym wzorem życia apostołskiego i dlatego przysługuje Ci tytuł *Królowej Apostołów*. Natomiast w Dekrecie II Soboru Watykańskiego o Apostolstwie Świeckich czytamy zachętę: *Niech wszyscy z wielką pobożnością oddają Jej cześć i niech powierzają Jej macierzyńskiej opiece swoje ży-*

cie i apostołowanie. Przychodzimy na tę szczególną Górę – Jasną, aby była dla nas górą Przemienienia, aby światło Twojego Syna oświecało nasze apostołowanie. Każdy w jakimś stopniu jest odpowiedzialny za zbawienie drugich, a troska o świętość całego świata powinna być troską nas wszystkich. (Benedykt XVI)

Św. Wincenty a Paulo, założyciel Zgromadzenia Księży Misjonarzy i Sióstr Miłosierdzia oraz Stowarzyszeń charytatywnych, którego 350. rocznicę śmierci obchodzimy, widział w nabożeństwie do Matki Bożej wielką pomoc na drodze do zbawienia. Wzywał do kontemplowania Jej życia i do duchowego wędrowania Jej śladami. Mówił: *Każdy dzień naszego życia naznaczony jest piętnem opieki Maryi, która chętnie chce być naszą Matką, bylebyśmy pragnęli być Jej dziećmi... Oddajmy się całkowicie Niepokalanej, by nas jako narzędzia użyć raczyła do zbawienia i uświęcenia dusz. Zdobywajmy dla Niej serca, bo gdzie Ona wejdzie, tam i łaska Boża.* A wtedy będziemy gotowi do prawdziwego apostołowania.

Różne opowiadania o rzeźbie Chrystusa bez rąk i nóg – wyciągniętej spod gruzów kościoła zniszczonego przez wojnę lub inne kataklizmy – przypominają słowa anonimowego Flamanda z XV wieku, który napisał:

*Chrystus nie ma już rąk,
ma tylko nasze ręce,
by czynić dziś dzieła swoje.
Chrystus nie ma już nóg,
ma tylko nasze nogi,
by iść dzisiaj ku ludziom.
Chrystus nie ma już głosu,
ma tylko nasz głos,
by mówić dzisiaj o sobie.*

*Chrystus nie ma już sił,
ma tylko siły nasze,
by przywołać ludzi do siebie.
Chrystus nie ma już Ewangelii,
którą by oni jeszcze czytali.
Lecz to, co mówimy i czynimy,
jest Ewangelią, którą się właśnie pisze.*

Powyższy tekst przypomina nam, że Chrystus rozmawia dziś z ludźmi poprzez nas – swoich uczniów. Nikt nie może umywać rąk jak Piłat, ani wymawiać się jak Kain: *Czy ja jestem stróżem mego brata?*

Wielu odpowiedzialnych w Kościele za działalność apostołską stwierdza, że *należy ją dziś wiązać z organizacjami, stowarzyszeniami, ruchami i z odwagą iść w przyszłość*. Apostolstwo jest szczególną potrzebą naszych czasów i *nie może zabraknąć apostołstwa świeckich, które wypływa z samego powołania chrześcijańskiego. Bez apostołstwa świeckich apostołstwo księży, biskupów, zakonów – będzie mało skuteczne*.

Powinno się ono dziać we wspólnocie, bo w jedności siła.

Trzeba więc szukać ludzi, którzy chcą budować życie osobiste i wspólnotowe w łączności z Bogiem. Świat dzisiejszy, zwłaszcza laicka Europa, nie lubi takich wspólnot, nie lubi potężnych rąk, które są oparte o prawicę Bożą i zjednoczone między sobą. Takie wspólnoty są nie do rozerwania. Można je zniszczyć, ale nie rozerwać, ponieważ są mocne – mocą Boga. Niech ta refleksja będzie zachętą do zacieśniania więzów jedności, miłości i współpracy między wszystkimi Stowarzyszeniami i grupami parafialnymi.

Każdy człowiek, włączony w jakiś ruch, staje się apostołem i świadkiem Chrystusa. Otrzymujemy bowiem od Ducha Świętego charyzmat, czyli dar dla dobra Kościoła, ale i dla

osobistego dobra i rozwoju. Podkreślił to Jan Paweł II mówiąc: *Wspólnoty są miejscem wzrostu duchowego i głębszego zjednoczenia ludzi, są także miejscem zadań, podjętej misji, pracy apostołskiej i ewangelizacyjnej, podejmowanej nawet tam, gdzie kapłan nie może dotrzeć.*

Podobną myśl wypowiedział Prymas Polski kard. Józef Glemp wpisując się do „Księgi Jubileuszowej 25-lecia Apostołatu Maryjnego w Polsce”: *Waszym szczególnym zadaniem jest osobiste naśladowanie Maryi i przeżywanie wraz z Nią miłości do Chrystusa, a tym samym pogłębianie życia wewnętrznego. Maryja ukazuje drogi świętości, którymi można iść także we współczesnym świecie. Stąd też Apostolat Maryjny winien kierować ku uświęceniu rzeczywistości ziemskiej i skutecznie kształtować cywilizację miłości.*

Matko która nas znasz, z dziećmi Twymi bądź i do Syna Twego nas prowadź. Od wszelakich złych przygód nas wybawiaj, Panno chwalebna i błogostawiona. Niech znak Twojej nad nami opieki – Cudowny Medalik, który nam przekazałaś 180 lat temu – nadal będzie dla świata wartościowym znakiem. Jak powiedział Jan Paweł II w 1980 r. w Domu Macierzystym Sióstr Miłosierdzia w Paryżu: *W tym miejscu podpowiedziałaś, Maryjo, św. Katarzynie Labouré całe bogactwo znaków wyrytych na medaliku i zapewniłaś, że wszyscy, którzy będą go nosili z ufnością, otrzymają wiele łask.*

Maryjo, Jutrzenko nowej ewangelizacji, uproś nam ducha gorliwości apostołskiej. O Maryjo bez grzechu poczęta, polecamy Ci Ojca Świętego, biskupów i kapłanów, zwłaszcza tych, którzy w swoich parafiach już mają Stowarzyszenia Apostołatu Cudownego Medalika i tych, którzy założą go w najbliższym czasie. *Miej w opiece naród cały, niech rozwija się wspaniały.* Prosimy Cię o duchowy i liczebny rozwój wszystkich Stowarzyszeń i grup parafialnych. Polecamy Ci Maryjo

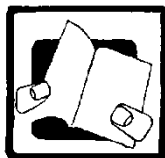
intencje zapisane w „Księdze Apelowej”, tyczące również naszego Stowarzyszenia. Jeżeli chcemy być bardziej apostołscy, musimy być bardziej Maryjni. Dlatego – *uczmy się od Niej ewangelicznej prostoty dzieci, które zawierzają się Matce. Maryja niech nas prowadzi do Chrystusa wśród radości i cierpień, „teraz i w godzinę śmierci naszej”.* (Jan Paweł II)

Prośmy o to Boga, za przyczyną Matki Najświętszej, rozważając teraz pierwszą tajemnicę bolesną – modlitwę Jezusa w Ogrodzie Oliwnym...



JE Ks. Biskup Edward Dajczak
i Ks. Dyrektor Tadeusz Lubelski CM

W następnym numerze „Biuletynu” ukaże się konferencja i homilia ks. bpa Edwarda Dajczaka, którego tekst czeka na autoryzację.



SŁOWO KUSTOSZA SANKTUARIUM MATKI BOŻEJ OBJAWIAJĄCEJ CUDOWNY MEDALIK W ZAKOPANEM-OLCZY

W 180. rocznicę paryskich objawień NMP św. Katarzynie Labouré, Apostolat Maryjny Stowarzyszenia Cudownego Medalika wraz ze swoim Dyrektorem ks. Tadeuszem Lubelskim CM, zgromadził się w Częstochowie na Jasnej Górze u stóp Maryi, Niepokalanej i Królowej, na dorocznej pielgrzymce dziękczynnej. Do zgromadzonych pielgrzymów na uroczystej eucharystii słowo skierował ks. proboszcz Mieczysław Kozłowski CM, Kustosz Sanktuarium Matki Bożej Objawiającej Cudowny Medalik w Zakopanem-Olczy.

Powiedział m.in.: *Droży Czcieciele Maryi, Niepokalanej i Królowej! Gromadzimy się w Polskiej Kanie, u stóp naszej Matki i Królowej Polski. Matka Syna Bożego jest bowiem naszą Matką. Tak chciał Zbawiciel. Oto Matka Twoja, powiedział do Jana, i do Maryi – oto syn Twój. Czuwająca obecność Maryi – to główna myśl dzisiejszego spotkania. Ona wstawia się za nami u swojego Boskiego Syna Jezusa Chrystusa. Jest przecież Matką, a Matka nie może inaczej, jak właśnie czuwać z delikatnością i prostotą nad dobrem swych dzieci. Mądrość zaś dzieci polega na zaufaniu Matce, na posłuszeństwie i na uwierzeniu, że Ona naprawdę troszczy się o swoje dzieci. Jej mądrość i matczyna dobroć serca uczy nas poddania woli Bożej. Ona jest zawsze obecna przy swoich dzieciach i zatroskana o ich dobro, chce nam otworzyć oczy i serca nasze, abysmy i my czyniąc to, co Syn Jej nam każe – umieli znaleźć prawą drogę w naszej codzienności.*

W dalszej części homilii ks. Mieczysław Kozłowski CM wyjaśnił zgromadzonym członkom Apostolatu Maryjnego Sto-

warzyszenia Cudownego Medalika znaczenie paryskiego objawienia. By było ono lepiej zrozumiane wpierw przybliżyć wszystkim w kilku zdaniach tło historyczne objawień. Wyjaśnić czym była tworząca się w XVIII wieku kultura racjonalistyczna i jaki miała ona stosunek do religii. (...) *Racjonalizm to rodzaj myślenia, które od początku wychwalało naukę i rozum. Religię coraz bardziej spychało na margines życia społecznego, tak, że niebawem zaczęto ją traktować, co najwyżej jako indywidualną sprawę jednostki. W konsekwencji nad Sekwaną zaczęła rodzić się intelektualna atmosfera wrogości wobec religii. Najpierw głoszone deizm, (...) później ateizm zajadłe atakujący chrześcijaństwo.* W dalszej części ks. Kozłowski zwrócił uwagę na znaczenie Rewolucji Francuskiej i jej konsekwencje dla myśli ludzkiej. Powiedział: *Była to rewolucja, która chciała ogłosić prawa człowieka, jednocześnie eliminując z myśli ludzkiej Boga.*

Po przedstawieniu tła historycznego objawień ks. proboszcz skierował uwagę pielgrzymów na treść i znaczenie samych objawień. Omówił nie tylko same objawienia, ale też przybliżył zebranym ich głęboką treść teologiczną. *Jest rok 1830. Przy paryskiej ulicy du Bac mieści się klasztor Szarytek, które zbierają porzucone dzieci i opiekują się nędzarzami – młoda nowicjuszka Katarzyna Labouré ma 24 lata.* Pierwsze objawienie miało miejsce 18 lipca 1830 roku. Najświętsza Maryja Panna powiedziała Katarzynie, że czasy są złe, obalony będzie tron, a cały świat będzie nawiedzony przez wszelkiego rodzaju nieszczęścia. Co więcej, będą ofiary wśród duchowieństwa Paryża, krzyż będzie pogardzany, a cały świat pogrąży się w smutku. Dlatego Maryja zdecydowała się przyjść na ziemię. Chciała dać ludziom proste narzędzie mogące zmienić ich życie, mogące uratować świat od czekających go nieszczęść. Tym narzędziem miał być medalik Niepokalanego Poczęcia.

Druga wizja miała miejsce 27 listopada. (...) *młoda seminarzystka ujrzała Maryję stojącą na białej półkuli, ubraną w białą suknię i biały welon, opadający z obu stron do Jej stóp. Biel szat Maryi jak i półkuli symbolizowała niepokalane poczęcie. W dłoniach na wysokości piersi trzymała złoty glob z małym krzyżem na jego szczycie, wyrażający odkupioną ludzkość. Wzrok miała skierowany ku górze, a unosząc nieco kulę ziemską trwała na modlitwie do Syna – mówił ks. M. Kozłowski CM. Podkreślił także ważny szczegół: (...) Maryja wstawia się u Syna za grzeszną ludzkość i wyprasza dla niej łaski. (...) Maryja nie jest źródłem tych łask – to łaski wysłużone przez Syna Bożego, które dzięki jej modlitwie spływają na ludzkość. Maryja prosiła Katarzynę by postarała się o wybicie medalika według wzoru jaki ujrzała. Obiecała przy tym, że ci, którzy go będą nosić otrzymają wiele łask. Teologiczne znaczenie Cudownego Medalika, który jest rozpowszechniany w Polsce przez Stowarzyszenie Cudownego Medalika mające swą siedzibę w Sanktuarium Matki Bożej na Olczy w Zakopanem wyjaśnił ks. Kustosz M. Kozłowski CM w następujących słowach: *Na pierwszym planie Najświętsza Panna. Stoi na globie ziemskim. Widać Królowa Świata. Pod Jej stopami wąż to diabeł. Największy wróg Boga i ludzi... Jezus Go zwyciężył. (...) Maryja ma ręce opuszczone w dół. Jasne promienie bijące z pierścieni to symbole łask Bożych, które – jak mówił Leon XIII – idą od Ojca do Syna, od Syna do Maryi, a z rąk Maryi do ludzkich dusz. (...) Naokoło napis: O MARYJO BEZ GRZECHEU POCZĘTA... Trzeba przypomnieć, że jest to rok 1830. Kościół po 24 latach ogłosi dogmat o Jej Niepokalanym Poczęciu. Cała dogmatyka jest tu zawarta w streszczeniu: Bóg w Trzech Osobach, grzech pierworodny, Wcielenie, Odkupienie. Dalsza treść teologicznego przesłania zawarta jest na drugiej stronie Cu-**

downego Medalika. Dlatego ks. M. Kozłowski CM kontynuował: (...) *z brzegu – 12 gwiazd. To w Apokalipsie jest zdanie, które Kościół stosuje do Maryi „Niewiasta obleczone w słońce i księżyc pod Jej stopami, a na Jej głowie wieniec z gwiazd dwunastu” (Ap 12, 1).* Ks. Kustosz w dalszej części homilii odwołał się do wyników naukowych badań jakie przeprowadził nad treścią i znaczeniem objawień ks. prof. Walde-
mar Rakocy CM. Powiedział: *Gwiazd na rewersie jest dwanaście. Liczebnik dwanaście – to nawiązanie do dwunastu pokoleń Izraela i następnie do dwunastu Apostołów wyobrażających Kościół. Motyw gwiazdy i liczebnika dwanaście podkreśla nierozdzielność Chrystusa z Kościołem. (...) Kościół nie może istnieć bez Chrystusa. Wieniec z gwiazd dwunastu na rewersie Medalika należy postrzegać jako jedną wielką Światłość, Chrystusa, która oświeca całą ludzkość. Litera M wskazuje na Maryję, symbol nadziei. (...) Krzyż na podstawie, to odkupiona ludzkość. Dwa serca: Serce Jezusa i serce Maryi – symbole miłości. Pierwsze otoczone koroną cierniową, drugie przebite włócznią, jak przepowiedział Starzec Symeon. Najświętsze osoby cierpiały dla nas z miłości niepojętej. Każdemu wątpiącemu w prawdziwość tych objawień ks. M. Kozłowski CM na zakończenie powiedział: *Pytamy, jak mogła młoda Katarzyna znać to wszystko, podając takie szczegóły nie mając wykształcenia. To Maryja dyktowała.* Na potwierdzenie siły i mocy jaka jest zawarta w treści tego Medalika dodał przykład nawrócenia młodego żydowskiego arystokraty Alfonsa Ratisbonne. *O tym nawróceniu mówiono w Rzymie, potem w Paryżu, w Alzacji, gdzie żyła jego rodzina, w Niemczech, gdzie miał krewnych i znajomych. Wszędzie powtarzano to samo pytanie: Co się stało? Dlaczego? Poinformowani wiedzieli. Medalik.**

Kl. Marcin Mitura



Apostołowie na Jasnej Górze



**KAZANIE WYGŁOSZONE
PRZEZ KS. JERZEGO BASAJA CM
W CZASIE TEGOROCZNEGO
SPOTKANIA NA JASNEJ GÓRZE**

*Bądź pozdrowiona, łaski pełna, Pan z Tobą. Duch Święty
zstąpi na Ciebie i moc Najwyższego okryje Cię cieniem.*
(Łk 1, 28.35)

Umiłowani w Chrystusie Bracia i Siostry! Przyjechaliśmy na Jasną Górę z różnych stron Polski, aby złożyć Bogu uwielbienie. Do tego uwielbienia, zachęca nas potrójny Jubileusz: 180. rocznica objawienia Cudownego Medalika; 350. rocznica

śmierci św. Wincentego a Paulo i św. Ludwika de Marillac i 30. rocznica powstania Apostolatu Maryjnego.

Jubileusz to czas wychwalania, uwielbiania, oddawania szczególnej czci. Pragniemy obchodzić jubileusz, to znaczy uwielbiać Boga. Uwielbiać Boga, co to znaczy? Uwielbiać Boga to bardzo mocno Go pokochać, chcieć z Nim przebywać i pragnąć, odpowiadać miłością na Jego miłość – tak jak Maryja w chwili Zwiastowania. Uwielbiać Boga to adorować Go w szczerości serca. Jest to bardzo naturalne uczucie, moglibyśmy powiedzieć konieczne, tak jak więź dziecka z matką w jej tonie.

Pragniemy wielbić Go za Bogurodnicę naszą Matkę. Jej całe życie było hymnem uwielbienia, od momentu Zwiastowania, poprzez towarzyszenie Jezusowi w drodze przez ziemię, aż po Krzyż i Golgotę. Ona śpiewała swój hymn uwielbienia: *Wielbi dusz moja Pana, i raduje się duch mój w Bogu, moim Zbawcy, (...) bo wielkie rzeczy uczynił mi Wszechmocny* (Łk 1, 46-55).

Maryja odkryła w swoim sercu, że Bóg oczekuje od niej przede wszystkim WIERNOŚCI, która swe źródło odnajduje w miłości, ponieważ Wcielenie Syna Bożego, było aktem miłości Bożej. Przyjście Chrystusa na świat, umożliwiło nam poznanie samego Boga.

Zwiastowanie, to obraz miłości Boga do każdego człowieka, ale to także zaproszenie każdego z nas do uczty uwielbienia Boga. Wszystko to dzięki Mądrości Bożej, która zaprasza do słuchania: *Szczęśliwi, co dróg moich strzegą* (Prz 8, 32).

Warto więc zauważyć, że *z wielkości i piękna stworzeń poznaje się przez podobieństwo ich stwórcę* (Mdr 13, 5).

Maryja została w sposób szczególny napełniona Bogiem. Człowiek przepętniony Bogiem słucha Boga, a kto słucha Boga, jest mądry Bogiem. Maryja była przepętniona Bogiem i słuchała Boga. Człowiek przepętniony Bogiem jest do dyspozycji drugiego człowieka. Człowiek mający Boga musi iść

do drugich jak Maryja, która udała się w góry do Elżbiety podszłej w wieku, ciężarnej, i do ślepego Zachariasza.

Ileż nam jeszcze trzeba się uczyć od Maryi. Wpatrzeni w Nią, starajmy się razem z Nią uwielbiać naszego Stwórcę i Ojca. Niech to uwielbienie, stanie się dla nas tak naturalnym odruchem, jak miłość i więź dziecka z matką.

Maryja uczy nas wielbić Boga, trzymając na ramionach swego Syna. Jeszcze słysząc jej słowa: *Oto ja służebnica Pańska* (Łk 1, 38).

Maryjo – służebnico Pańska! Zawierzamy się dziś Tobie. Zawierzamy Tobie Zgromadzenie Misji i Sióstr Miłosierdzia.

Zawierzamy Tobie dziecko, które narodziło się 27 listopada 1830 roku. Amen.

Ks. Jerzy Basaj CM





XXX JUBILEUSZOWA OGÓLNOPOLSKA PIELGRZYMKA STOWARZYSZENIA CUDOWNEGO MEDALIKA (APOSTOLATU MARYJNEGO) NA JASNĄ GÓRĘ

Sprawozdanie sekretarza AMM – Zofii Miernik

Pielgrzymka miała miejsce 23. i 24. lipca 2010 r. Pielgrzymowaliśmy pod podwójnym hasłem: *Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie* (J 2, 5) i *Pójdźmy gdzie indziej, do sąsiednich miejscowości* (Mk 1, 38). Stowarzyszenie uczciło 180. rocznicę objawień Cudownego Medalika, 350. rocznicę śmierci św. Wincentego a Paulo i św. Ludwika de Marillac oraz 30. rocznicę powstania Apostolatu Maryjnego w Polsce.

Organizatorami pielgrzymki byli: Dyrektor Krajowy AM i Apostolat Maryjny – Okręg Zielona Góra z Diecezji zielonogórsko-gorzowskiej. W piątek Mszy św. w Bazylice NMP przewodniczył ks. Mieczysław Kozłowski CM, kustosz z Zakopanego-Olczy. Następnie odbyło się spotkanie przybyłych grup w auli Jana Pawła II, po czym Apostolat okręgu zielonogórskiego poprowadził rozważania Drogi Krzyżowej na Wałach. Wieczorem apostołowie maryjni uczestniczyli wraz z innymi pielgrzymami w Apelu Jasnogórskim, a rozważania poprowadził ks. Tadeusz Lubelski CM. Czuwaniu nocnemu w Kaplicy Cudownego Obrazu przewodniczył ks. Jerzy Basaj CM; on też wygłosił homilię na Pasterce. Różaniec podczas czuwania nocnego prowadzili: AM z Lubka (tajemnice bolesne) i chór „Jubilante Deo” z Nowej Soli oraz Młodzież Maryjna i Siostry Miłosierdzia (tajemnice chwalebne i tajemnice światła).

Sobota była dniem przyjazdu wielu grup z kraju; przybyły również pojedyncze osoby z zagranicy, m.in. ze Szwecji.

Ogółem uczestniczyło w uroczystości około 5 tysięcy ap. maryjnych. Dzień rozpoczął się odśpiewaniem Godzinek o Niepokalanym Poczęciu NMP przed Obrazem Matki Bożej w Kaplicy. Następnie ap. maryjne ze Świdnicy – Okręg zielonogórski – prowadziły modlitwę różańcową (część radosną) na Szczycie Jasnej Góry. W auli Jana Pawła II zgłaszano pielgrzymki i kandydatów do uroczystego przyjęcia do Apostolatu. Stoisko z publikacjami obsługiwali: Marta Łuczak, Maria Miodek, Tadeusz Moniak i apostołki z Poznania.

O godz. 10.00 zgromadzili się na Szczycie kapłani – opiekunowie diecezjalni z ks. Dyrektorem Krajowym Tadeuszem Lubelskim oraz moderatorzy diecezjalni. Przybyłe grupy witają ap. Małgorzata Daszczyszak. Konferencję wygłosił JE biskup Edward Dajczak.

Trzy etapy z historii Apostolatu Maryjnego w Polsce przedstawili: Tadeusz Szadkowski, Ewa Pruska-Zajdel, Małgorzata Daszczyszak. Nowennę do Matki Bożej Cudownego Medalika poprowadził w intencjach AM i dzieł przy nim powstałych – ks. Jerzy Korona z Kielc. Zakończył ją odśpiewaniem modlitwy Anioł Pański.

Centralnym punktem uroczystości rocznicowej była Eucharystia celebrowana przez kilkudziesięciu księży pod przewodnictwem JE ks. bpa Edwarda Dajczaka, który wygłosił również homilię. W czasie Mszy świętej ks. Dyrektor przyjął uroczystie w szeregi Apostolatu 150. kandydatów. Długoletnich zasłużonych apostołów maryjnych uhonorował nowymi międzynarodowymi znaczkami AMM oraz dyplomami uznania. W gronie wyróżnionych znaleźli się: Ryszard Anders, Leon Białecki, Elżbieta Hirsberg-Konieczna, Antoni Kaliszuk, Józefa Kujawa, Klara Pawlak i Renata Wrycza. Uroczystość zakończyliśmy odmówieniem Koronki do Bożego Miłosierdzia; modlitwę poprowadziły: ap. Małgorzata Daszczyszak i ap. Jadwiga Gra-

barkiewicz. Śpiewali w czasie Mszy św.: Chór „Jubilate Deo” z Nowej Soli pod dyr. mgr Marii Stachowiak oraz o. Kamil Szostak z Jasnej Góry.

Wszystko z Niepokalaną!

rel.: Zofia Miernik, sekretarz Rady Krajowej
korekta: Małgorzata Daszczyszak, członek RK



Z perspektywy 30 lat wymienić należy tych, którzy pracowali dla Apostolatu Maryjnego w wielokrotnionych pięcioletnich kadencjach.

Są to (alfabetycznie):

Anders Ryszard – pierwszy moderator diec. katowickiej, długoletni członek Rady Krajowej ks. prof. Teofila Herrmana. Za swe zaangażowanie w szerzenie kultu Niepokalanej Cudownego Medalika odznaczony na Jasnej Górze w roku 2000 z okazji 20-lecia powstania Apostolatu Maryjnego.

Białecki Leon – honorowy moderator diec. katowickiej. Za swe zaangażowanie w szerzenie kultu Niepokalanej Cudownego Medalika odznaczony na Jasnej Górze w roku 2000 z okazji 20-lecia powstania Apostolatu Maryjnego.

Hirszberg-Konieczna Elżbieta – pierwsza moderator diec. gdańskiej.

Jóźwiak Ireneusz – długoletni moderator diecezji wrocławskiej i członek Rady Krajowej ks. prof. Teofila Herrmana. Wraz z małżonką Elżbietą za swe zaangażowanie w szerzenie kultu Niepokalanej Cudownego Medalika odznaczeni na Jasnej Górze w roku 2000 z okazji 20-lecia powstania Apostolatu Maryjnego.

Kaliszuk Antoni – moderator okr. zielonogórskiego i Polonii na wschodzie, były członek Rady Krajowej ks. prof. Teofila Herrmanna. Odznaczony z okazji 20-lecia Apostolatu Maryjnego.

Kujawa Józefa – honorowa moderator diec. kaliskiej. Otrzymała zespołowo dla diecezji kaliskiej odznaczenie za zaangażowanie w szerzenie kultu Niepokalanej Cudownego Medalika – na Jasnej Górze w roku 2000 z okazji 20-lecia powstania Apostolatu Maryjnego.

Pawlak Klara – honorowa moderator diec. łódzkiej. Odznaczona z okazji 20-lecia Apostolatu Maryjnego.

Wrycza Renata – pierwsza moderator diec. zielonogórsko-gorzowskiej, pierwszy członek Rady Krajowej ks. prof. Teofila Herrmanna. Odznaczona z okazji 20-lecia Apostolatu Maryjnego.



WSPOMNIENIE ZMARŁYCH (alfabetycznie)

Borowska Anna Maria – jedna z ofiar katyńskiej katastrofy samolotu prezydenckiego pod Smoleńskiem, przedstawicielka Rodzin Katyńskich, przewodnicząca Apostolatu Maryjnego w parafii pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Gorzowie Wlkp.

Ks. prof. Herrmann Teofil – odnowiciel Stowarzyszenia Cudownego Medalika pod nazwą Apostolat Maryjny, pierwszy Dyrektor Krajowy.

Kempczyńska Danuta – pierwsza moderator archidiecezji warszawskiej. Odznaczona z okazji 20-lecia Apostolatu Maryjnego.

Kosk Antonina – pierwsza moderator diecezji drohiczyńskiej. Odznaczona z okazji 20-lecia Apostolatu Maryjnego.

Mura Anna – przewodnicząca grupy parafialnej w Boguszowicach, fundatorka pozłacanego napisu *O Maryjo bez grzechu poczęta* itd. w warszawskiej kaplicy NMP Niepokalanej Cudownego Medalika na Radnej. Odznaczona z okazji 20-lecia Apostolatu Maryjnego.

Pstrąg Matylda – pierwsza moderator w diecezji przemyskiej. Odznaczona z okazji 20-lecia Apostolatu Maryjnego.

Sienkiewicz Adam – pierwszy moderator w diecezji włocławskiej. Odznaczony z okazji 20-lecia Apostolatu Maryjnego.

Prof. Sobociński Jan – jeden z pierwszych członków Rady Krajowej ks. prof. Teofila Herrmanna. Odznaczony z okazji 20-lecia Apostolatu Maryjnego.

Soćko Teresa – słynąca z gorliwości apostołka z Tarczyna w archidiec. warszawskiej, nazwana przez duszpasterzy z jej parafii „naszą matą świętą”.

Szczucki Zygmunt – jeden z pierwszych członków Rady Krajowej ks. prof. Teofila Herrmanna.

Zawiślańska-Grejpel Joanna – słynąca z gorliwości założycielka Apostolatu Maryjnego w Domu Opieki w Gorzycach. Odznaczona z okazji 20-lecia Apostolatu Maryjnego.



PODZIĘKOWANIA

nadesłane przez osoby wyróżnione

Doznałam wiele radości będąc razem na naszej Ogólnopolskiej Pielgrzymce Apostolatu Maryjnego u naszej Pani i Królowej na Jasnej Górze w dniu 24 lipca 2010 r. z okazji 30-lecia, gdzie w sposób szczególny dziękowaliśmy Matce Najświętszej za powstanie ruchu maryjnego w Polsce, dzięki naszemu niezapomnianemu ks. prof. Teofilowi Herrmannowi. Odżyły

we mnie nowe wspomnienia wspólnych dni formacyjnych, wielu zjazdów w wielu miastach Polski, wspólne Msze św. i moje przyrzeczenie złożone na Jasnej Górze w Kaplicy Sióstr Miłosierdzia przy ul. św. Barbary na wierną służbę dla Niepokalanej. I muszę stwierdzić, że ta służba zawładnęła moim sercem całkowicie w mojej diecezji kaliskiej. To Maryja była zawsze ze mną, była i jest nadal moją Przewodniczką i Opiekunką. Ocaliła moje życie w wypadku samochodowym w 2006 r. oraz dała dowody swej miłości Matczynej przy trzech poważnych operacjach, które przechodziłam w ostatnim czasie. Nie mam słów podziękii swej Najlepszej Matce.

Kalisz 11.08.2010

Józefa Kujawa

Szczęść Boże!

Składałam serdeczne i gorące podziękowanie Radzie Dyrektora Krajowego AMM za przyznanie mi w dniu 24 lipca 2010 r. na Jasnej Górze Dyplomu Uznania z okazji 30. rocznicy powstania Apostolatu Maryjnego w Polsce.

Pozdrawia hasłem: Wszystko z Niepokalaną!

Leon Białecki

NOWO PRZYJĘCI W 2010 ROKU NA JASNEJ GÓRZE W OBECNOŚCI KS. BPA E. DAJCZAKA (155 osób)

Adamiec Halina	Rykoszyn	Bugajewska Lidia	Modrzyca
Bachleda Janina	Zakopane	Chaszczevska Janina	Bronice-Jasień
Bednarska Bronisława Ewa	Kielce	Chudzińska Zofia	Głogów
Bień Bernadeta	Bydgoszcz	Ciesielska Krystyna	Beczaków
Bobrowska Maria	Zakopane	Cybulska Zofia	Warszawa
Brożek Dobrośława	Rykoszyn	Cygańczuk Stanisława	Jasień

Czapnik Krystyna	Gorzów Wlkp.	Kalinowska Wiesława	Ciechocinek
Czarkowska Hieronima	Pieczyski	Kamińska Janina	Sopot
Ćwik Elżbieta	Kraków	Kamycka Krystyna	Kraków
Ćwik Monika	Kraków	Kasperska Ryszarda	Nowa Sól
Danielak Katarzyna	Jasień	Kawa Stanisław	Jasień
Delekta Olga	Bielsko Biała	Richard Krystyna	Jasień
Duszczak Krystyna	Jasień	Kociątek Adrian	Golin-Jasień
Dziedzińska Helena	Lubsko	Kociątek Andrzej	Golin-Jasień
Ehlert Marzenna	Ostrów Wlkp.	Kociątek Stefania	Golin-Jasień
Ekman Bernarda	Nowy Dwór	Kolbusz Teresa	Gdańsk
Ekman Zygmunt	Nowy Dwór	Kończan Krystyna	Drezdenko
Gajda Róża	Lubliniec	Konikowska Marianna	
Garbat Elżbieta	Rakoszyń		Krzewent-Kowal
Garbat Zofia	Rykoszyń	Korszul Mariusz	Lubsko
Gądzwik Grażyna	Ostrów Wlkp.	Kośmider Krystyna	Pabianice
Giedyk Marianna	Nowe Grocholice	Kotwica Danuta	Rykoszyń
Giemza Józefa	Gałęzice	Kotwica Teresa	Rykoszyń
Giemza Wiesława	Gałęzice	Kowalska Zofia	Rykoszyń
Góral Anna	Jasień	Kozak Józefa	Jasionna-Jasień
Grabowska Ewa	Mińsk Maz.	Król Krystyna	Rakoszyń
Grobelna Barbara	Ignaców	Krupa Stefania	Lubaczów
Gromek Weronika	Łęgoń	Kuflikowska Celina	Raszyn
Gruchot Eugenia	Klesno-Drezdenko	Laskowska Beata	Krzewent-Kowal
Grzegorski Jerzy	Ostrów Wlkp.	Lechocka Bożena	Jasień
Gurbin Janina	Jasionna-Jasień	Leszczuk Maria	Jasień
Haściło Agnieszka	Jasień	Lipa Ewa	Cieszyn
Haściło Teresa	Jasień	Lotko Barbara	Rykoszyń
Hawrylec Danuta	Jabłoniec-Jasień	Lubiak Krystyna	Drezdenko
Henicz Emilia	Ostrów Wlkp.	Maciejewska Janina	Rykoszyń
Herbut Maria	Zieleniec-Jasień	Makuła Katarzyna	Przemyśl
Hoda Maria	Jasionna-Jasień	Marzec Andrzej	Ciechocinek
Jankowicz Jadwiga	Jabłoniec-Jasień	Marzec Janina	Ciechocinek
Janos Elżbieta	Złotogłowie	Michalska Elżbieta	Jasień
Jarosław Danuta	Gorzów Wlkp.	Michna Dorota	Sadow
Jędraszak Monika	Jabłoniec-Jasień	Misiak Teresa	Chełmno
Jędrzejczak Stanisław	Kalisz	Miszta Stanisława	Bielsko Biała
Kacperek Otolia	Gałęzice	Misztal Mirosław	Warszawa
Kaczmarek Mieczysław	Drezdenko	Mokijewska Małgorzata	Gdynia

Moros Czesława	Łódź	Stawecka Maria	Nowa Sól
Mozolewska Anna	Krosno Odrz.	Stręczyńska Maria	Bydgoszcz
Mtyszkiewicz Maria	Kalisz	Syska Ryszard	Skarżysko Kamienna
Mykityn Barbara	Łopuszno	Szafulska Barbara	Rykoszyn
Nadera Anna	Kalisz	Szorc Halina	Krosno Odrz.
Niziałek Aniela	Modrzyca	Szutra Halina	Głogów
Nowicka Anna	Ostrów	Szymczyk Jolanta	Jasień
Nowicka Halina	Bydgoszcz	Świgoń Lucyna	Wschowa
Oleś Aniela	Bydgoszcz	Świtalska Stanisława	
Olszyńska Krystyna	Hanuszów		Drochów-Górny
Pachulska Władysława	Drezdenko	Terelak Teresa	Rykoszyn
Pachuta Janina	Głogów	Tomczak Stanisława	Jasień
Pawlikowska Helena	Zakopane	Tułaczk Stanisław	Kalisz
Pawlikowska Zofia	Zakopane	Tułaczk Urszula	Kalisz
Pękalska Maria	Rykoszyn	Turek Edward	Raszyn
Piasecka Jolanta	Krosno Odrz.	Turek Marianna	Raszyn
Piątek Ewa	Głogów	Tycner Stanisław	Wschowa
Pigulska Stefania	Lubaczów	Tyrańska Iwona	Nowa Sól
Półkoszek Teresa	Rakoszyń	Wachowska Teresa	Warta
Prokopowicz Maria	Jasień	Wankiewicz Żaneta	Bydgoszcz
Prozorowska Janina	Jasionna-Jasień	Wańska Józefa Halina	Ostrów Wlkp.
Przewoźna Daniela	Trzebież	Wawrzycka Julianna	Rakoszyń
Rapiej Halina	Lubsko	Wawrzyniak Krystyna	Łódź
Reń Teresa	Kielce	Winniecka Lucyna	Gorzów Wlkp.
Rudecka Alina	Warszawa	Witowska Stefania	Ignaców
Samek Barbara	Ciechocinek	Włodarczyk Zofia	Skoczów
Siwak Wanda	Jabłowiec-Jasień	Woźniak Krystyna	Kalisz
Słowska Janina	Warszawa	Zając Krystyna	Skarżysko Kościelne
Smolnicka Jadwiga	Jasień	Zapotoczna Maria	Jasień
Snoch Barbara	Rykoszyń	Zawadzka Stanisława	Molików
Soloch Teresa	Gałęzice	Zawiła Maria	Bielsko Biała
Sołtys Maria	Jasień	Zawitkowska Stanisława	Warszawa
Stadnicka Anna	Kraków	Zgoda Bogumiła	Kielce
Stańska Janina	Tarczyn	Zwolińska-Wesołowska Dorota	
Staszak Irena	Gozdnica		Jasień

Galeria zdjęć na stronie www.apostolat.pl



CZĘŚĆ DRUGA LICHENÍ I LEDNICA 2010

LICHENÍ Doroczny zjazd formacyjny moderatorów



Zjazd moderatorów w Licheniu

Sprawozdanie sekretarza AMM – Zofii Miernik

Doroczny zjazd formacyjny moderatorów odbył się w Licheniu w dniach od 2 do 5 września 2010 r. Miejscem zakwaterowania, modlitwy i wzrastania w szkole Maryi był Dom Rekolekcyjny „Betania” oraz Sanktuarium – Bazylika Nawiedzenia NMP. Do słuchaczy w pierwszym dniu spotkania przemawiali: ks. Dyrektor Tadeusz Lubelski CM (zapo-

znanie z tematem obrad: PROSTOTA jako jedna z cnót i cech działalności apostoła maryjnego); ks. Zygmunt Zimnawoda (homilia o pracy lidera, naśladowaniu Maryi w posłuszeństwie, pokorze i prostocie w poznawaniu Boga i wspólnotowym działaniu w imię PRAWDY); ks. prof. dr hab. Waldemar Rakocy CM (konferencja: Rola Maryi jako Matki Syna Bożego i naszej; Jej przymioty i tytuły w Kościele katolickim; protestanci o Matce Bożej; św. Paweł o Matce Syna Bożego).

O godz. 15.00 odmówiliśmy Koronkę do Bożego Miłosierdzia, a o 21.00 uczestniczyliśmy w Apelu Jasnogórskim. Rozważanie poprowadził ks. Wojciech Pawelczak.

W piątek, 3.09, na Mszy św. o godz. 8.00 – homilię pt. „Rzecz kultu Niepokalanej od objawień na rue du Bac do dziś” (z przykładami współczesnych uzdrowień) wygłosił ks. Waldemar Rakocy CM. Na Mszy św. ks. Dyrektor przyjął uroczyste w szeregi Apostolatu Maryjnego zamieszkałe w Szwecji Polkę Jolantę Wieszałę i Słowenkę Helenę Johansson. Panie działają na rzecz kultu Niepokalanej od ubiegłego roku; rozdały w swoich miejscowościach kilka tysięcy medalików. Odbity roczny staż, przypatrując się naszej pracy i uczestnicząc w rekolekcjach.

Tego dnia wystuchaliśmy konferencji ks. Waldemara Rakocygo na temat narodzin Kościoła na podst. analizy sceny przy Krzyżu wg Ewangelii św. Jana. Wykład wyeksponował rolę Maryi w dziele Odkupienia, Jej wszechpośrednictwo w rozdawnictwie łask przez Syna, Maryję jako Matkę Syna Bożego i naszą, Niewiastę o pięknym Obliczu; nawiązał do symboliki Cudownego Medalika.

W dyskusji i odpowiedziach na pytania poruszano takie sprawy, jak: problem śmierci, Sądu Bożego, przemiany duchowej apostołów maryjnych, podstępów szatana, fanatyzmu

religijnego ks. Natanka i tzw. Apostolatu Fatimy (dawniej Instytutu ks. Piotra Skargi).

Pojawiły się sugestie wejścia z ideami Apostolatu do seminariów duchownych, wygłaszania katechez o Cudownym Medaliku dla przedszkolaków, nagradzania dzieci za przynależność do grupy Dzieci Maryi czy kół różańcowych.

Od godz. 13.30 zwiedzaliśmy Bazylikę Nawiedzenia NMP w Licheniu. Naszym przewodnikiem był ks. kan. Alojzy Zuber. O godz. 15.00 włączyliśmy się w modlitwę wspólnotową – Koronkę do Bożego Miłosierdzia.

O godz. 15.30 zebraliśmy się w sali konferencyjnej Domu Rekolekcyjnego. Śpiewając złożyliśmy życzenia urodzinowe ks. Dyrektorowi Tadeuszowi Lubelskiemu, który otrzymał od moderatorów ręcznie haftowany ornat z symbolami Cudownego Medalika. Kontynuowaliśmy obrady. Ap. Ewa Zajdel mówiła o liderze i jego warsztacie. Przedstawiła cechy lidera – sługi, lidera – pasterza, lidera – kierownika, lidera – autokraty, lidera idealnego i liberalnego (por. „Biuletyn” nr 17/2010). Apostołka zwróciła uwagę na istotne cechy lidera, które są owocami darów Ducha Świętego: miłość, dobroć, uprzejmość itp. Ks. Dyrektor rozważał problem odpowiedzialności lidera za grupę. Ma on być dobrym pasterzem, prowadzącym innych ludzi drogą Bożą, dążącym do prawdziwej wspólnoty; konkretnym w mówieniu, samokrytycznym.

Ap. Urszula Raszka przedstawiła proces podziału na okręgi dużych diecezji, gdzie działa wiele grup parafialnych. Zachęcała do dzielenia się obowiązkami w grupie, szkolenia prelegentów, zakładania nowych grup i roztaczania nad nimi opieki co najmniej przez rok. Dała świadectwo pracy AM w diecezji bielsko-żywieckiej. Poruszając aktualne sprawy AMM ks. Dyrektor poinformował, że w 2009 r. rozdaliśmy na Ukrainie ponad 30 tys. medalików; na Lednicę przygotowano

do rozdania 100 tys. medalików posrebrzanych. Są do nabycia większego formatu medaliki do zawieszenia w samochodach, a także różne wydawnictwa, niezbędne w pracy apostołskiej. Wyszedł drukiem modlitewnik z rozważaniami na pierwsze soboty miesiąca, autorstwa ap. Haliny Pilewskiej z imprimatur Kurii Biskupiej w Kielcach. Nosi tytuł: „Jak Ci, Maryjo, dziękować”. (Wydawnictwa sprzedawała podczas przerw ap. Helena Balcerek).

Ap. Ewa Zajdel zachęcała do współpracy AM z oddziałami „Caritas” w parafiach oraz z innymi grupami. Zwróciła się z prośbą o sfinansowanie wózka inwalidzkiego dla ap. Felicji Plewy (z-cy moderatora diecezjalnego w diecezji bydgoskiej, która doznała udaru mózgu). Apel spotkał się ze zrozumieniem uczestników zjazdu.

W dyskusji poruszono również sprawę kadencji przewodniczących parafialnych, sposobu wybierania nowych (głosowanie na kartkach, 2 nazwiska: kandydatura przewodniczącej i zastępcy; opinia proboszcza, sprawdzenie relacji osób ze środowiskiem); współpracy z ks. biskupem i proboszczem parafii w Szwecji; terminy obchodów jubileuszy (w sobotę), organizowanie niedziel maryjnych; roli przewodniczącej w przygotowaniu uroczystości; nie skreślania chorych i wiekowych ap. maryjnych – uczynić ich osobami wspierającymi AM modlitwą i cierpieniem; nie działania wbrew proboszczowi, a jeśli współpraca nie układa się, ogarnąć go modlitwą i życzliwymi, miłosiernymi uczynkami. Zdaniem ks. Dyrektora spotkania miesięczne mogą odbywać się w różnych terminach, niekoniecznie 27. dnia miesiąca.

Ustalono, że w roku 2011 pielgrzymka na Jasną Górę odbędzie się 23 lipca, a zorganizuje ją Apostolat diecezji gliwickiej. Dwie osoby będą prowadzić rozważania podczas czuwania nocnego: do północy – jedna, po północy – druga. Pomogą Sio-

stry Szarytki i młodzież maryjna, która w tym roku z radością wzięła udział w czuwaniu. W Polsce jest 3 tysiące młodzieży maryjnej, z którą warto kontynuować współpracę – powiedział ks. Tadeusz Lubelski. Następnie złożył gratulacje Apostolatowi diecezji zielonogórsko-gorzowskiej za doskonałe przygotowanie tegorocznej jubileuszowej pielgrzymki. Rozważano nanieśenie poprawek w „Statucie Stowarzyszenia” dotyczących rodzajów członkostwa, troski apostołów maryjnych o ubogich duchowo i materialnie oraz sympatyków AMM. Podano zapowiedzi wydawnicze, które ukażą się w przyszłym roku, m.in. książka formacyjna o św. Katarzynie Labouré, o św. Pawle – autorstwa ks. Waldemara Rakociego oraz wznowienie „Traktatu o prawdziwym nabożeństwie do NMP” – Ludwika Marii de Monford w tłumaczeniu wyżej wspomnianego ks. Waldemara.

O godz. 21.00 uczestniczyliśmy w Apelu Maryjnym w Bazylice Nawiedzenia NMP oraz w procesji światła w ogrodach wokół Sanktuarium. Ubogaceni duchowo, z podziwem patrzyliśmy na wijącą się wśród drzew, pod ciemną kopułą nieba, świetlistą procesję. Pieśni wielbiące Maryję niósł się daleko. Jeden duch, jedna melodia ożywiały serca, a wdzięczność za łaskę uczestnictwa w dziełach Bożych pozostała na długo w nas wszystkich. MAGNIFICAT!!!

Sobotę, 4. września, spędziliśmy na Polach Lednickich, by wraz z 6. tysiącami seniorów dziękować Panu Bogu za życie, powołanie, by doświadczyć na nowo Jego miłości (o tym szerzej w odrębnym artykule). Natomiast w niedzielę, 5. września, Mszą św. w Bazylice NMP, z udziałem około 25. celebransów modlących się w różnych intencjach, zakończyliśmy zjazd moderatorów. Poznaliśmy Prawdę i ona nas wyzwoliła...

Wszystko z Niepokalaną!

*Zofia Miernik
sekretarz Rady Krajowej*



WYKŁAD FORMACYJNY

Na podstawie notatek ze spotkania liderów w Częstochowie oraz artykułu moderatora diecezji gliwickiej Wiesławy Bromer w „Biuletynie” nr 17 (str. 50) opracowała Ewa Zajdel.

POSŁUGA LIDERA WE WSPÓLNOCIE CHRZEŚCIJAŃSKIEJ

Lider to przywódca i opiekun grupy lub organizacji. Rola przywódcy polega na wywieraniu wpływu na relacje międzyludzkie. W naszym stowarzyszeniu liderzy wyrastają ze wspólnoty. Zostają nimi osoby zyskujące akceptację grupy i duchowieństwa. Bez takiej akceptacji spójności wspólnoty grozi osłabienie prowadzące do rozpadu.

Zebraliśmy się tu jako liderzy Apostolatu Maryjnego. Temat dotyczący warsztatu lidera powinien być nam znany z zeszłorocznego spotkania moderatorów na Jasnej Górze, tym łaskawiej wysłuchamy dzisiejszej wypowiedzi, będącej – nazwijmy to – inspiracją do rachunku sumienia lidera, a więc naszych liderów, którymi są moderatorzy i przewodniczący.

W zeszłym roku usłyszeliśmy: *Lider powinien doskonalić swój warsztat, ciągle się dokształcać, zdobywać poczucie samoświadomości, która wyrasta z pokory.*

A więc: **JAKI POWINIEN BYĆ DOBRY LIDER?**

Zadaniem lidera jest utworzenie i opieka nad zespołem osób zaangażowanych w tę samą ideę. Jakie cechy powinien w sobie kształtować lider, aby zbudować pewny i skuteczny zespół:

– Powinien być inteligentny, odważny, solidny, uczciwy, sprawiedliwy.

- Posiadać poczucie odpowiedzialności przed Bogiem.
 - Odnaczać się inicjatywą i kreatywnością w podejmowaniu nowych projektów, często zwracając się do Ducha Świętego z prośbą o Jego dary.
 - Nikogo nie faworyzować.
 - Obiektywnie, uczciwie i sprawiedliwie oceniać poszczególnych członków wspólnoty.
 - Lider musi być wiarygodny = żyć według nauki, którą głosi. Być zaangażowanym w to, co robi = posiadać entuzjizm. Realnie oceniać rzeczywistość.
 - Posiadać zdolność wyrażania własnych myśli, pomysłów. Jeżeli brak mu zdolności, powinien o nie również prosić Ducha Świętego.
 - Pomysły jego, dobrze przemyślane, nie mogą być wynikiem fantazjowania ani fanatyzmu, który zniechęca większość.
 - Powinien mieć zrozumienie dla oczekiwań danej grupy, rozeznaczyć, co jest dla niej ważne. Jeśli oczekiwania są niezgodne z założeniami formacji, powinien umieć wytłumaczyć, gdzie tkwi błąd rozumowania wspólnoty. Zdolność przyjęcia takiej postawy uzależniona jest od głębi uformowania lidera.
- Każda wspólnota jest inna, posiada inny charyzmat, lider musi umieć zaakceptować odmienność każdej wspólnoty i indywidualne oczekiwania każdego członka. Musi być otwarty na kontakt z ludźmi indywidualnie i zbiorowo. Inaczej nie nawiąże autentycznej więzi z nimi, a więc nie ma mowy o oddziaływaniu na wspólnotę. Autorytet, prestiż lidera, zaufanie do niego wyrastają na autentyczności jego postaw.
- Najważniejszy jest autorytet moralny. Lider powinien wciąż pogłębiać życie duchowe, pracować nad sobą, uczyć się pokory. *Bóg pysznym się sprzeciwia, a pokornym łaskę daje.*

Postać lidera

Cytaty z Pisma Świętego dot. tematów tutaj poruszanych znajdziemy w artykule Wiesławy Bromer w „Biuletynie” nr 17.

Lider – sługa

Liderowanie jest służbą. Pełniąc funkcję lidera tak naprawdę służymy Bogu. Jesteśmy sługą sług. (Przypomnijmy sobie wypowiedzi sł. Bożego JP II na ten temat). Żaden pyśzałek i piewca własnego sukcesu nie będzie w naszym środowisku dobrze przyjęty.

Lider – pasterz

Ma być dobrym pasterzem, znać swoje owce. Powinien znać swoich podopiecznych po imieniu, wiedzieć o ich problemach, jak się czują, jakie mają zainteresowania. Takie współzależności mogą zaistnieć wtedy, gdy rodzi się przyjaźń przechodząca w miłość braterską, której gruntem jest obopólne zaufanie i szczerość. Jak osiągać takie postawy? We wspomnianym artykule czytamy: *lider powinien Upodobić się do Jezusa Chrystusa. Jezus przed podjęciem każdej decyzji całe noce spędzał na modlitwie. (...) Lider również ma się modlić za wspólnotę. Ma ofiarować swoje serce Jezusowi. W sercu lidera ma zamieszkać Duch Święty.*

Lider – kierownik

Sam kierując innymi powinien poddawać się kierownictwu zwierzchników. W AMM moderator formowany jest przez kapłanów: Dyrektora Krajowego i przez opiekuna duchowego, którym jest osoba duchowna, może to być siostra zakonna. Moderator z kolei oddziałuje na przewodniczących parafialnych, a oni na członków grupy.

Style liderowania

Styl dyrektywny – lider autokrata, który sam uważa się za najlepszego.

Styl demokratyczny – idealny lider – przyjaciel, budujący poczucie wspólnej odpowiedzialności, wspólnego dobra, spójności.

Styl liberalny – to lider leser. Jak to możliwe, że jest liderem? Nie nadaje się na przywódcę. Nie wykonuje należycie powierzonych mu obowiązków. Nie zajmuje się grupą, jedynie reprezentuje ją na zewnątrz. Stwarza pozory przywództwa, w sumie nie dbając o dobro podopiecznych.

Wspólnota powinna mieć świadomość celu, do którego dąży. Brak wizji to śmierć wspólnoty. Wspólnota musi kierować się formacją i ewangelizacją – a każda formacja służy ewangelizacji. Dąży do tego życiem autentycznie chrześcijańskim, którego założenia znamy. Lider powinien mieć wpływ na postęp wspólnoty w rozwoju duchowym. Na siebie zaś musi umieć spojrzeć w prawdzie, nie może być zadufany w sobie. Ocenę swoich postaw powinien odczytywać z reakcji otoczenia, nie uważać się za alfę i omegę. Powinien umieć w pokorze przyjmować uwagi na swój temat. Lider musi poznać prawdę o sobie, w czym dopomoże mu otwarcie się na reakcje otaczających go ludzi.

Musi poznać swoje wady i swoje słabe miejsca. Szatan często atakuje słabości lidera. W chwilach trudnych mamy całkowicie zaufać Bogu, bo za Jego przyzwoleniem stanęliśmy na czele współbraci. Nie można jednak zapominać, że i w naszym stadku są osoby nieuformowane, niedojrzałe, zawistne, które będą źródłem niezgody, nawet niezdrowej rywalizacji.

Wszystko mogę w Tym, który mnie umacnia (Flp 4, 13). Istnieje siła zwana *taską stanu*. Ta siła uczy liderów odwagi,

odpowiedzialności, pracy w prawdzie i w pokorze. Dla dobra wspólnoty pozwala pokonać własne słabości. Duch Święty, zapraszany do naszych codziennych zmagania, nigdy nie skąpi swych darów, gdy o nie prosimy. Bez nich nie widzimy, nie słyszymy, nie możemy zaistnieć tak, aby spełnić oczekiwania pokładane w funkcji lidera.

Roztropność podpowiada liderowi, że powinien dzielić się swoimi obowiązkami ze współbraćmi. Na pewno znajdzie osoby chętne do podjęcia wspólnego trudu, który służy rozwojowi wspólnoty tak liczebnemu i przynoszącemu efekty, jak i duchowemu, bez którego wzrastanie nie jest możliwe. Tak uaktywniając swych pomocników zabezpiecza wspólnotę przed zagrożeniem pozostania bez kierownictwa.

Poprzez nadmierne przepracowanie każdy może się „wypalić”. Ale nie możemy być tylko pracownikami, bo czasu na modlitwę. Powinniśmy także nauczyć się odpoczywać, czego wymaga funkcjonowanie naszego żywego organizmu stworzonego przez Boga tak a nie inaczej. Trzeba roztropnie przeanalizować V przykazanie – nie zabijaj.

Jest jeszcze jedna postawa, o której dowiadujemy się dopiero z czasem. Można spotkać liderów uważających się za niezastąpionych. Nie chcą wypuścić z ręki steru, nawet za cenę podupadania na zdrowiu. Nie potrafią lub nie chcą skłonić innych do współpracy. Nie pozwalają sobie pomóc, bo ich zdaniem sami wszystko robią najlepiej, choć z wiekiem podupadająca zdrowiu. Niektórzy kultywują cierpiętnictwo. To najprostsza droga do despotyzmu i powolnego wypaczania idei, która zawiązała wspólnotę. To także niska ocena innych jej członków. To droga do powolnej destrukcji i zahamowania wzrostu, do skostnienia w starych nawykach, do podcinania skrzydeł tym, którzy chcą wnieść świeży powiew.

Rozwój wspólnoty z udziałem liderów

Rozwój wspólnot działających w Kościele bazuje na jedności z Bogiem. Wielka ich ilość i różnorodność charyzmatów jest przejawem działania Ducha Świętego.

Potrzeba zaufania

Zaczątkiem większej wspólnoty jest grupa kilku osób. Członkowie grup, zanim będą się identyfikować z większą wspólnotą, poznają się nawzajem. Pierwsze kontakty mogą nie być autentyczne i szczerze. Niektórzy chcą jawić się innym jako posiadacze takich osobowości, które imponują im samym. Noszą maski, za którymi trudno jest rozpoznać ich prawdziwe oblicze. Ale – maski nie da się nosić zbyt długo i w końcu – zaczynają być sobą. Chcemy czy nie – współbracia po prostu rozszyfrują takie postawy, uczucia, emocje. Dostrzegą prawdziwe charaktery. Właściwa formacja wewnętrzna daje szansę na otwarcie się i na przemianę, ale trzeba się na to zgodzić i podać działaniu liderów, którzy ten proces już przeszli. Nie może innych formować osoba nie-uformowana. To grozi katastrofą.

Samoocena

Najpierw poznajemy sami siebie. Bezsprzecznie wymaga odwagi, aby spojrzeć sobie w oczy, wyznać przed samym sobą własne uchybienia, ukryte ułomności. Patrząc na siebie z takiego dystansu z czasem uczymy się otwarcie przyznawać do własnych niedoskonałości, a z czasem pokonywać je, korzystając ze wsparcia współbraci. Odkrywamy sens życia w prawdzie, która nas wyzwala. Ten proces ma szansę powodzenia wtedy, gdy między członkami wspólnoty powstanie prawdziwie braterska więź oparta na szczerości i prawdzie. Nie każdy godzi się na takie obnażenie osobowości i tacy ludzie odchodzą. Gdy zostają, do końca nie

identyfikują się ze wspólnotą i mogą stać się źródłem nieporozumień, niezdrowej rywalizacji, a nawet doprowadzić grupę do destrukcji.

Formacji wewnętrznej trzeba chcieć poddać się dobrowolnie. Pomocą jest praca z opiekunem duchowym, ze stałym spowiednikiem i kierownikiem duchowym. Najlepiej, gdy jest to ta sama osoba, ten sam kapłan.

Spoglądając w ten sposób na wspólnotę prowadzoną przez lidera, bo bez lidera rodzi się zamieszanie i nieraz chaos, w rozwoju wspólnoty rozróżniamy etapy:

Pierwszy etap – młodość

Najpierw podejmujemy decyzję o spotykaniu się na modlitwie. Staramy się być otwarci na siebie. Uczymy się komunikacji między sobą. Budujemy wzajemne relacje. Następuje wewnętrzna integracja we wspólnocie. Aby wspólnota przetrwała, powinna mieć cel. Cele naszej wspólnoty znamy.

Drugi etap – dorastanie wspólnoty – czas konfliktowy – faza przejściowa

Po odkryciu prawdziwych twarzy zachowanie poszczególnych osób bywa destrukcyjne. Zauważamy lęk przed głębszym odstąpieniem się, łamanie zwyczajów, naginanie norm do własnych potrzeb, lekceważenie lidera.

Jest to etap pustyni, ciemnej nocy, unicestwienia, grożący śmiercią wspólnoty. Wielu zniechęca się i odchodzi. Jeżeli ten etap przezwyciężymy, nastąpi odrodzenie i scementowanie wspólnoty. *Wspólnota przechodzi chrzest ducha i chrzest ognia.*

Trzeci etap – potrafimy dobrze się komunikować, nawzajem miłować

Wszyscy pozostający w grupie darzą się zaufaniem. Akceptują się wzajemnie. *Z różnorodności powstaje jedność.*

Czwarty etap – starość – grupa rozpadająca się

Groźniejszy od konfliktów jest spoczynek na laurach i spałek zaangażowania. Czy jednak jest tak, jak czytamy na ten temat w „Biuletynie” nr 17, że: *Nie widzi się sensu dalszego istnienia wspólnoty. (...) Trzeba się zgodzić na umieranie wspólnoty.*

Jaki jest prawdziwy powód tego zjawiska. (Zastanówmy się.)

Lider a komunikacja we wspólnocie

Podstawą budowania więzi we wspólnocie ludzkiej jest pozostawanie w kontakcie werbalnym. We wspólnotach działających w Kościele osobą odpowiedzialną za dobrą komunikację są liderzy.

Komunikat powinien być po pierwsze zrozumiały dla wszystkich. Rzeczowy = spójny, mówiący jasno o konkretach, bez „lania wody”. Emocjonalny = musi być interesujący.

Dalej w „Biuletynie” nr 17 czytamy o 6 poziomach komunikacji. Przeczytajmy dla przypomnienia.

Barierą w komunikacji może być różniący informatorów i odbiorców poziom intelektualny oraz zasób posiadanych przez nich słów.

Przeszkodą może być także używanie zbyt wielu wyrazów obcych, posługiwanie się żargonem, wyrażanie niezrozumiałych dla ogółu emocji.

Zasady dobrego komunikowania (Wskazówki dla liderów)

Muszę wiedzieć, o czym mam mówić i do kogo, wybrać odpowiednią formę wypowiedzi. Mówię w sposób jasny i rzeczowy. Buduję jasne, krótkie zdania. Mówię konkretnie, a nie ogólnikami.

Mam być zrozumiany przez słuchaczy – obserwuję słuchaczy, w jaki sposób odbierają mój przekaz. Ważny jest kontakt wzrokowy, który jest czytelnym znakiem akceptacji.

Wrywanie zdań z kontekstu jest ryzykowne – słuchacz może stracić wątek, nie nadążać za przeskokami z tematu na temat.

Wyrażając swój własny pogląd mówimy we własnym imieniu.

Ważne jest świętowanie we wspólnocie np. kolędowanie, jubileusze itp. – to jest podstawa powstawania więzi opartej na dobrej komunikacji. Uznane znaczenie mają rozmowy przy wspólnym stole.

Trzeba znajdować okazje do spotkań i rozmów nieformalnych, poza spotkaniami oficjalnymi. Pozytywnie przez rozmówcę odbierany jest fakt, że znamy się nawzajem po imieniu.

Rozeznawanie indywidualne i grupowe

Co to jest *rozeznawanie*. Rozeznawanie duchowe to szukanie woli Bożej w sprawach i ważnych i małych. Bóg ma dla każdego z nas wspaniały plan, trzeba odkryć ten plan – to jest właśnie *rozeznawanie*.

Trzeba wśluchiwać się cierpliwie się w echa tego planu, a nie usiłować naginać wolę Boga do naszych wyobrażeń o postawionych przed nami zadaniach. W takim podejściu

do odczytywania woli Bożej stale będziemy cierpieć na niedosyt w realizacji naszych marzeń nie mających, być może, nic wspólnego z tym, co zaplanował dla nas Stwórca.

Jego cele stoją przed nami jako wyzwania dnia codziennego. Nie trzeba szukać daleko, trzeba podejmować ten trud, który jest w zasięgu ręki, wzroku, a pokonanie go otworzy nasz wzrok na następne zadanie. Tak będziemy kroczyć trudną drogą, ale wiodącą do celu postawionego przez Boga.

Modlitwa i zaufanie Stwórcy to szlak, którym powinien kroczyć lider.

Rozeznawanie w grupie jest narzędziem życia wspólnotowego. To proces złożony i zróżnicowany. Ludzie mogą być do siebie podobni, ale nigdy identyczni. Jak kod genetyczny. Jak płatki śniegu. Rozeznawanie wymaga czasu.

Oprócz wspólnej modlitwy dobrze by było, aby lider uświadamiał swoim podopiecznym, w jaki sposób dążyć do pozyskania wzajemnego zaufania. Nie może być pozornej, udawanej miłości. Otwarcie się przed wspólnotą nie powinno mieć nawet cienia odstonięcia swoich słabych stron, aby nie dawać okazji do wykorzystania ich przez osoby skłonne do negatywnych działań.

Stan jedności, prawdziwej przyjaźni i zaufania jest możliwy w grupie, która ma do siebie zaufanie wypracowane odpowiednio długim stażem.

Czytamy w „Biuletynie” nr 17: *Wierzimy, że poprzez wszystkie zdarzenia życia, w których uczestniczymy, prowadzi nas Duch Święty. Ale z drugiej strony wokół każdego z nas krąży przeciwnik Boga – diabeł – szukając kogo pożreć (1P 5, 8). Dlatego św. Jan wzywa nas, abyśmy nie dowierzali*

każdemu duchowi, ale badali je, czy są z Boga, gdyż wielu fałszywych proroków pojawiło się na świecie (1J 4, 1). Musimy mieć świadomość istnienia złych duchów.

DLA PRZYPOMNIENIA

Dary Ducha Świętego:

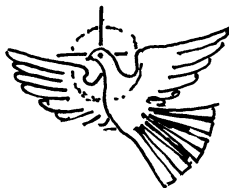
MĄDROŚCI
ROZUMU
RADY
MĘSTWA
UMIEJĘTNOŚCI
POBOŻNOŚCI
BOJAŹNI BOŻEJ

Łaski: (owoce doskonałości)

MIŁOŚĆ
DOBROĆ
WIERNOŚĆ
CIERPLIWOŚĆ
UPRZEJMOŚĆ
WSPANIAŁOMYŚLNOŚĆ
SKROMNOŚĆ
WSTRZEMIĘŻLIWOŚĆ
CZYSTOŚĆ
WESELE
ŁASKAWOŚĆ

Cnoty kardynalne:

ROZTROPNOŚĆ
SPRAWIEDLIWOŚĆ
UMIARKOWANIE
MĘSTWO





RADY – ZALECENIA DYREKTORA KRAJOWEGO AMM KS. TADEUSZA LUBELSKIEGO CM

Aby Apostolat Maryjny trwał i przynosił owoce, praca w diecezjach i parafiach powinna być wspólną troską moderatorów, przewodniczących grup i ich zastępców. Oni winni być motorem, siłą napędową, lokomotywą, bo *KTO SAM PŁONIE, MOŻE ZAPALIĆ INNYCH*. Aby tak było, warto przyjąć do wiadomości i respektować następujące rady:

1. Starać się inwestować w siebie, rozwijać się duchowo poprzez modlitwę, adoracje, dni skupienia, rekolekcje, pielgrzymki.

2. Już dziś zrobić rachunek sumienia: **JAKI JEST MÓJ ROZWÓJ DUCHOWY?**

3. Szukać ideału jedności grup w Trójcy Świętej (relacja miłości, prawdy, wzajemności).

4. Zdać sobie sprawę, że tak jak zbawienie jest rzeczą powszechną, tak i człowiek potrzebuje wspólnoty; comiesięczne spotkania formacyjne uczą nas bycia człowiekiem, życia z drugą osobą i życia dla niej. **MÓWMY SOBIE: CHCE MI SIĘ PRACOWAĆ, CHCE MI SIĘ SŁUŻYĆ.** Niech nam towarzyszy dynamizm działania.

5. Comiesięcznym spotkaniom niech towarzyszy prawda, roztropność, pokora, prostota, a nie publiczna spowiedź czy poruszanie tematów politycznych. Realizujemy wyznaczony program.

6. Bądźmy sobą, „zdejmujemy maski”, abyśmy *ucodzienniali świętość, a uświęcali codzienność poprzez prostotę*.
BIERZMY PRZYKŁAD Z MARYI.

7. Przestrzegajmy zasad wyboru przewodniczącej i jej zastępcy (głosowanie na kartkach, 2 nazwiska; zasięgnięcie opinii proboszcza, aby nie były to osoby konfliktowe).

8. Starsze wiekiem i chore apostołki maryjne uczynić osobami wspierającymi Apostolat Maryjny modlitwą i cierpieniem; wzór modlitwy w „Przewodniku Apostolatu Maryjnego” ks. Teofila Herrmanna.

9. Powrócić do zbierania starych znaczków pocztowych i przestać je na misje, np. do księży werbistów.

10. Solennie przygotowywać jubileusze (najlepiej w sobotę) i niedziele maryjne; dzielić zadania, angażować więcej osób do obsługi – sprzedaży wydawnictw, asystowaniu kapłanom, rozdawaniu medalików itp.

Proponowany program: wystawa fotografii na tablicach, modlitwa różańcowa w kościele (wykorzystanie „Różańca biblijnego”), przywitanie gości przez gospodarzy, Msza św. jubileuszowa z kazaniem, skromna agapa, Koronka do Bożego Miłosierdzia, pożegnanie.

11. Na spotkaniach darujmy sobie wszelkie krytyki, oddajmy się całkowicie działaniu.

12. Pogłębiajmy pobożność maryjną (odmawianie modlitw, Anioł Pański, Magnificat, różaniec oraz czytamy książki mariologiczne).

13. Miejmy apostołską miłość i gorliwość w upowszechnianiu czci Maryi. Stosujmy dewizę: miłuję Jezusa miłością Maryi, miłuję Maryję miłością Jezusa.

14. Bądźmy solidarni między sobą; pomagajmy grupom mniej zamożnym.

15. Zadania przyszłości: zainteresowanie Apostolatem Maryjnym kleryków seminariów duchownych, głoszenie katechez w przedszkolach; podział Polski na regiony: północ – południe lub wschód – zachód w celu usprawnienia pracy.

16. Przyszłoroczną pielgrzymkę na Jasną Górę przygotowuje AMM diecezji gliwickiej (23 lipca 2011 r.).

17. Roczna formacja moderatorów i ich rad będzie poświęcona łagodności chrześcijańskiej.

18. Dnia 1 grudnia 2010 r. rozpocznie się 3-letni cykl pt. „Kościół domem i szkołą Komunii”. Zadaniem AMM jest włączenie się w życie parafii.

rel. Zofia Miernik
sekretarz Rady Krajowej AMM



SENIORZY NA LEDNICY **4 WRZEŚNIA 2010 r.**

Sprawozdanie sekretarz AMM – Zofii Miernik

To było niepowtarzalne przeżycie. Nawet w najśmielszych wyobrażeniach nie mogło być tego, co przygotował nam Bóg poprzez Maryję i kapłanów. Apostolat Maryjny uczestniczył po raz pierwszy w spotkaniu seniorów, które już odbyło się w ubiegłym roku, a teraz po raz wtóry, z inicjatywy ks. Stefana Duszy i o. Jana Góry – dominikanina, współpracującego z młodzieżą. Pola Lednickie, całe 36 ha, zostały oficjalnie przekazane w „posiadanie” młodzieży w dniu 5 czerwca br., a 4 września – seniorom, na podstawie pisemnego certyfika-

tu. I choć prawnie należą do Zakonu Dominikanów, są udostępniane na modlitwę wiernym świeckim różnych stanów. To miejsce symboliczne, świątynia bez murów – powiedział ks. S. Dusza. Jest tu replika krzyża z Giewontu, brama-ryba, gwiazdy na niebie. Tu dziękujemy Bogu za wiarę. W szczególny sposób oddajemy cześć Maryi w pierwszą sobotę miesiąca, wspominamy 11 męczennic – bł. Siostry Nazaretanki z Nowogródka, zamordowane w 1943 r. i łączymy się z Jasną Górą, gdzie w 100-lecie rekoronacji Obrazu Matki Bożej trwa modlitwa o przemianę życia osobistego i Ojczyzny. Po modlitwie – ANIOŁ PAŃSKI o. Jan Góra przywitał 6 tys. uczestników, w tym 42-osobową grupę apostołów maryjnych i przedstawił temat dnia: „KOBIEITA – DAR I TAJEMNICA”. Przy biciu dzwonu trwały akrobacje samolotowe. Rozbrzmiewały pieśni scholi i „Siewców”. Młodzież zachęcała do tańca. Pola lednickie zamieniły się w radosną „dyskotekę”. O. Jan żartował: *UWAŻAJCIE, BO WAM ZUS RENTY POODBIERA*. Do ołtarza zbliżyła się procesja z Krzyżem, ikoną Matki Najświętszej i relikwiami św. Wojciecha. Następnie ks. Stefan Dusza mówił o polskiej szkole kobiecości. Powiedział m.in.: *Stare kobiety mają przede wszystkim swoje choroby, wnuki i kościół. One wiedzą, że miłość to czekanie. Nikt nie ma dla nich czasu. Co można im powiedzieć o sensie cierpienia, o odwadze i ufności, o samotności, o modlitwie? Chyba tylko to, aby nie bały się końca – przejścia do wielkiej Miłości. Powierzenie się Bogu jest największą modlitwą. Wzorem kobiety jest MARYJA*.

W kolejnej procesji niesiono wizerunki świętych kobiet: Apostołki Apostołów – MAGDALENY, strażniczki Oblicza Pańskiego – WERONIKI, wspomóżycielki Kościoła – KATARZYN Y ZE SIEN Y, mistrzyni malutkiej miłości – TERESY Z LISIEUX, ideału wytrwałości – MONIKI, obrońcy życia – GIANNY MOLLI,

świadka Miłosierdzia – s. FAUSTYNY, matki ubogich – MATKI TERESY, miłośniczki mądrości – EDYTY STEIN, żołnierza Boskiego – JOANNY d'ARC, królowej Polski – JADWIGI. Wielkopolskiej pracującej z młodzieżą – s. MARII KARŁOWSKIEJ, męczennicy czystych serc – bł. KAROLINY KÓZKÓWNY. Za nimi szły kobiety i dzieci ubrane na biało, jakby Aniołowie wiodący świętych i błogosławionych. Każda z postaci była anonsonowana przez młodzież.

Po śpiewie pieśni „Z dawna Polski Tyś Królową” wystuchaliśmy wystąpienia ks. Dyrektora Krajowego Apostolatu Maryjnego, który powiedział m.in.: *Cudowny Medalik to szczególny znak, przez który każdy chce być jeszcze bardziej wzorem i ideałem; nawiązuje on do Testamentu z Krzyża. Prawdę, że „To Matka twoja” – musimy wciąż na nowo odkrywać. W życiu religijnym każdy z nas winien wziąć z wiary to, co Chrystusowe i Maryjne. Maryja jest Gwiazdą przewodnią po drogach życia, Przewodniczką, naszym „adwokatem” u Boga. Warto przyjmować maryjne objawienia, aby życie religijne nie było ubogie.* Mówił także o symbolice Cudownego Medalika, jego nazwie i objawieniach Maryi na ul. du Bac.

Zaśpiewano pieśń „Zawitajże Królowo, słońca blasku”...

Misterium: „Ewa – Maryja – Ecclesiae” – przedstawili: aktor Paweł Bińkowski (recytacje), ks. Stefan Dusza (komentarze). Recytowane i komentowane były teksty związane z oddawaniem czci niewiastom: „Bogurodzica”, „Księga henrykowska”, wiersz Słoty „O zachowaniu się przy stole”, fragm. listu Jana Pawła II „Mulieris dignitatem” (O godności kobiety: „z podziwem i czułością patrzeć na kobiety”). Potem wszystkie kobiety – seniorki wyciągnęły ręce ku górze, a o. Jan Góra odmówił modlitwę i pobłogosławił je.

Pieśń o Zwiastowaniu rozpoczęła kolejną procesję symbolizującą EWĘ – drzewo, źródło życia, MARYJĘ – krzyż w kwia-

tach, EUCHARYSTIĘ – Najśw. Sakrament i zapalone pochodnie. Rozpoczęła się adoracja Najświętszego Sakramentu, trwały rozważania i śpiew pieśni eucharystycznych.

Po półtoragodzinnej przerwie spotkaliśmy się znów przed Bramą-Rybą. Organizatorzy poprowadzili Koronkę do Bożego Miłosierdzia. Śpiewał zespół górali i zespół młodzieżowy. Ich śpiew uświetnił również uroczystą Eucharystię, celebrowaną przez kilkudziesięciu kapłanów. Homilię wygłosił ks. Stefan Dusza. Mówił o potrzebie odważnego głoszenia słowa Bożego, o symbolach na polach lednickich, o przymiotach Maryi i czci oddawanej Jej przez wieki, o Ślubach Jasnogórskich kard. S. Wyszyńskiego, wreszcie – o powinności seniorów. Wezwał do obrony życia od poczęcia do naturalnej śmierci, do troski o trwałość małżeństwa i rodziny, do usuwania wad narodowych i pielęgnacji cnót, do wierności Krzyżowi i Ewangelii.



Chorągiew i Brama-Ryba

Bogata w treści była modlitwa wiernych. Odśpiewano modlitwę „Ojcze nasz” na wzór obrządku wschodniego. Na znak pokoju wszyscy podali sobie ręce w kręgach. Na zakończenie Mszy św. głos zabrał o. Jan Góra. Podziękował wszystkim za obecność, Panu Bogu za piękną pogodę, dziewczynkom od Sióstr Pasterek za animowanie tańców. Powiedział: *KIEDY MIESZKO WYBRAŁ CHRYSZTUSA, STAŁO SIĘ PAŃSTWO. ŻYCZĘ WAM, ŻEBY WASZ DOJRZAŁY WIEK W MŁODOŚĆ SIĘ PRZEMIENIAŁ. PROSZĘ WAS, POZWÓLCIE CHRYSZTUSOWI DZIAŁAĆ W WAS. OTWÓRZCIE DLA NIEGO WASZE SERCA.* Tu nastąpiło złożenie przyrzeczenia na wierność Chrystusowi z podaniem swego nazwiska. Po końcowym błogosławieństwie seniorzy przeszli ze śpiewem przez Bramę III Tysiąclecia. Otrzymali w darze książki Wandy Półtawskiej „Eros iuventus!” z płytą, „Akt uroczystego nadania ziemi na Polach Lednickich” oraz słoiczek miodu – symbol słodkości kobiety. Chętni mogli również nabyć różne wydawnictwa książkowe, koszulki, ręczniki z nadrukiem Lednicy oraz obejrzeć eksponaty muzealne. Pozytywnych wrażeń nie brakowało. Ubogaceni duchowo, przyjęci z miłością, z nowymi doświadczeniami, możemy dziś nieść radość innym, bo jest w nas Boży Duch.

Lednica Seniora – 4 IX 2010 r. (notatka z Internetu)



Sekretarz przy pracy

Od kilku już lat na Pola Lednickie w pierwszą sobotę września przybywają seniorzy. To spotkanie, które nazywa się Lednica Seniora, jest niejako gestem młodzieży w stronę starszych. Młodzież ma wiele takich spotkań, a o starszych często się zapomina, pozostawia

samym sobie. Lednica nie jest tylko dla młodzieży, jest dla wszystkich młodych duchem! To dla starszych pokoleń powstało to spotkanie. W końcu im młodzież zawdzięcza wychowanie i wolność zgromadzeń.

Podczas każdej Lednicy Seniora starsi, tak jak młodzi w czerwcu, uczestniczą we Mszy Świętej, adorują Najświętszy Sakrament i wybierają Chrystusa w symbolicznym akcie przejścia przez Bramę-Rybę. Każde spotkanie wrześniowe ma swoje hasło, które jest takie samo jak hasło Ogólnopolskiego Spotkania Młodych nad Lednicą w czerwcu. Spotkanie seniorów trwa około 6 godzin, od 12.00 do 18.00. Seniorzy otrzymują też te same co młodzi symbole lednickie.

Nieodłącznym elementem każdego spotkania nad Lednicą jest taniec i śpiew. Starsi śpiewają i tańczą, często nie gorzej od młodych. Czasami ojciec Jan żartuje: *Uważajcie, bo wam ZUS renty poodbiera!* Piosenki „Siewców Lednicy” porywają wszystkich, niezależnie od wieku. W końcu nad Lednicą przez śpiew i taniec chwalimy Boga. Co prawda na Lednicę Seniora przybywa mniej osób niż na Spotkanie w czerwcu, ale z roku na rok we wrześniu seniorów przybywa. Ziarno zostało zasiane...

Galeria zdjęć na stronie www.apostolat.pl





CZĘŚĆ TRZECIA

OBCHODY ROKU JUBILEUSZOWEGO RODZINY WINCENTYŃSKIEJ W KOŚCIELE ŚW. KRZYŻA W WARSZAWIE



Obchody Roku Jubileuszowego 350. rocznicy śmierci św. Wincentego a Paulo i św. Ludwika de Marillac dobiegają końca. We wrześniu 2009 otwieraliśmy je w bazylice św. Wincentego a Paulo w Bydgoszczy, świątyni wybudowanej w 300-lecie założenia Zgromadzenia Misji. Kończymy go, Rodzina Wincentyńska, w uroczystość Podwyższenia Krzyża Świętego – odpust parafialny – w ko-

ściele św. Krzyża w Warszawie, Matce wszystkich Domów i kościołów Prowincji Polski Zgromadzenia Misji i najdłużej prowadzonej parafii w historii Zgromadzenia na świecie. Obchody jubileuszowe zostały zaplanowane na trzy dni od wieczora w piątek 10 września do popołudnia w niedzielę 12 września. Oto szczegółowy program uroczystości, jednocześnie corocznego zjazdu Rodziny Wincentyńskiej:

Pierwszy dzień obchodów 350. rocznicy w kościele Świętego Krzyża w Warszawie: homilia Wizytatora Prowincji Polski ks. Arkadiusza Zakręty; 10 IX 2010; www.misjonarze.pl

Gdyby nie Bóg, nie byłoby ich, św. Wincentego i św. Ludwika. Gdyby nie oni, nie byłoby tutaj nas. Ciebie i mnie. Warto sobie od czasu do czasu, a już na pewno z okazji takiego jubileuszu, pokornie zdać sprawę z tego, że zależymy od innych oraz uświadomić sobie, że to kim jesteśmy i co posiadamy jest również ich zasługą. W poczet wielu tych, wobec których

stajemy z wdzięcznym pokłonem wpisują się rodzice, wychowawcy, siostry, księża, ale także ci, których Bóg postawił nam za wzór do naśladowania, a którzy pierwsi swoim życiem i posługą odwzorowali obecność Chrystusa na ziemi stając się żywymi świadkami jego miłości.

Nie spadli z nieba, choć wydaje się, że tam od zawsze było ich miejsce. Nie urodzili się świętymi, choć nikt inaczej o nich nie myśli. Nie byli bogaczami tego świata, choć pomogli takiej rzeszy ubogich jakby większość ziemskich dóbr należała do nich. Nie mieli ukończonych fakultetów dla managerów. Choć dziś mogliby z powodzeniem wykładać na uniwersytetach naukę o niezwykłych możliwościach wyposażonego w Boską łaskę zwykłego człowieka czy też dziedzinę o możliwości rzeczy niemożliwych. Jedną z takich rzeczy jest nieprzerwane istnienie przez tyle wieków i pokoleń Wincentyńskiego charyzmatu, którego serce bije z niezmienną intensywnością Bożej miłości posyłając misjonarzy do ewangelizowania ubogich i przynaglając Szarytki, Siostry Miłosierdzia, do okazywania im miłości miłosiernej.

Na przestrzeni tego czasu zmieniły się, i to bardzo, zwyczaj, noszone stroje, metody działania. Ale pozostało niezmiennie aktualne Boże wezwanie, które przyjęli nasi Święci i przekazali założonym Zgromadzeniom Księży Misjonarzy i Sióstr Miłosierdzia, potem przejęte przez pozostałe gałęzie Rodziny Wincentyńskiej. Wezwanie do własnego uświęcenia, troski o zbawienie innych oraz solidarnej współpracy wszystkich, mężczyzn i kobiet, duchownych i świeckich, biednych i bogatych w dziele odnowy życia religijnego przepojonego miłosierdziem wobec ubogich, naszych Panów i Mistrzów, jak ich nazwał św. Wincenty.

Mówiąc o pokornym uświadomieniu sobie zależności od innych, na pierwszym miejscu powinniśmy uczynić adresata-

mi naszej wdzięczności właśnie ubogich. To im zawdzięczamy dar naszych Założycieli, nasze bycie tutaj, powołanie oraz możliwość tworzenia wspólnie z innymi Wincentyńskiej Rodziny. Bo jeśli ubodzy zależą od nas, tym bardziej im bardziej im pomagamy lub liczą na nas gdy im nie pomagamy, to jeszcze bardziej my zależymy od nich oraz ich oczekujących zaspokojenia potrzeb duchowych i materialnych. Ubodzy są przyczyną naszego istnienia. I nie są to wytarte hasła lub pusto brzmiące stwierdzenia. Wypływająca z naszego Wincentyńskiego powołania, wierność misji w służbie ubogim to nasze być albo nie być. Pan Jezus zapewnił bowiem, jedynie, że ubogich zawsze mieć będziemy. Nigdzie i nigdy nie powiedział, że takie lub inne Zgromadzenie, Stowarzyszenie czy instytucja zawsze będą istnieć. Ta nasza zależność od ubogich, a tym samym wdzięczność wobec nich powielokroć potęguje się, jeśli sobie uświadomimy prawdę o miłości Boga do najbardziej potrzebujących. Bóg kocha ubogich – mówi św. Wincenty – i w konsekwencji kocha tych, którzy kochają ubogich. Bowiem, gdy prawdziwie kogoś kochamy, darzymy uczuciem jego przyjaciół i jego sługi. Dlatego dziś, o wiele ważniejszym od pytania *być albo nie być* jest to, które postawił w kazaniu na zakończeniu Konwentu Generalnego w tym roku w Paryżu, Przełożony Generalny Księża Misjonarzy, *czynić albo nie czynić*.

Można się okopać w wygodnych strukturach formalnych i materialnych. Redukować trudne z różnych powodów do wykonania i kontynuowania dzieła lub z tych samych powodów nie podejmować wymagających nieco więcej sił i nakładów inicjatyw czekając aż zrobią to inni. Ale wtedy *nie czynić* będzie oznaczało *nie być*.

Jest nadzieja, że będzie jedno i drugie. Ale czy Rodzina Wincentyńska będzie świętować drugie tyle, czyli 700. rocznicę śmierci naszych Założycieli to już pokaże czas naszym na-

stępcom za trzy i pół wieku. Dziś wydaje się to niewyobrażalne, ale przecież z pewnością także i nasi poprzednicy nie wyobrażali sobie dzisiejszego jubileuszu. A dla nas to rzecz prawie normalna. Gwarantem naszej przyszłości będzie wierność powołaniu i misji, powrót do odnowicielskich źródeł Boskiej inspiracji oraz wzorem św. Wincentego i św. Ludwika, gotowość gorliwego świadczenia miłości w pocie czoła i trudzie rąk. Gorliwego. Niech zatem to słowo zakończy modlitwa św. Wincentego o dar gorliwości:

Zbawicielu! W imię Twej niezmiętej dobroci, uwolnij nas od zniechęcenia i gnuśności, od wygodnictwa i szukania przyjemności. Natchnij nas własnym duchem gorliwości, abyśmy zawsze i we wszystkim szukali Twojej chwały; abyśmy troszczyli się o zbawienie nasze i o zbawienie naszych braci; abyśmy z radością wykorzystywali każdą sposobność służenia Ci całym sercem i bez obłudy. Amen.



Parafia św. Krzyża w Warszawie przygotowała okolicznościową broszurę poświęconą tematyce 350. rocznicy śmierci św. Wincentego a Paulo i św. Ludwika de Marillac oraz obchodom Roku Jubileuszowego w najstarszej parafii prowadzonej przez misjonarzy św. Wincentego a Paulo nie tylko w Polsce ale także na świecie. Znamienne jest wspomnieć, że Zgromadzenie Misji i Siostry Miłosierdzia zagościli w Warszawie za życia obojga świętych Założycieli i zgodnie z ich wolą. Broszura okolicznościowa również do tego wydarzenia nawiązuje. Oprócz szczegółowego programu obchodów rocznicowych i zarazem zjazdu Rodziny Wincentyńskiej możemy w niej przeczytać kilka artykułów poświęconych tematyce rocznicy, świętym Założycielom i Rodzinie Wincentyńskiej:

– ks. Piotr Rutkowski CM pisze o „Spotkaniu Rodziny Wincentyńskiej”;

– ks. Władysław Bomba CM w rozważaniu „350-lecie śmierci św. Wincentego a Paulo i św. Ludwika de Marillac” przybliża nam najpierw pojęcie Jubileuszu, a następnie przywołuje powstanie i rozwój największych dzieł obojga świętych Założycieli;

– ks. Stanisław Rospond CM w artykule „Troska św. Wincentego a Paulo o Dom św. Krzyża w Warszawie” przedstawia nam historię przyjazdu pierwszych misjonarzy do Warszawy i zainteresowanie św. Wincentego rozwojem Misji;

– ks. Kazimierz Matzeński CM, Dyrektor Prowincji Warszawskiej Sióstr Miłosierdzia, przedstawia postać i dzieła św. Ludwika de Marillac (1591-1660), współzałożycielki Sióstr Miłosierdzia, patronki chrześcijańskich pracowników społecznych.



W uroczystościach w Bazylice Świętokrzyskiej brali udział członkowie AM z archidiecezji warszawskiej i diecezji warszawsko-praskiej. Byli także apostołowie z Krakowa i Pabianic. Podczas spotkania Rodziny Wincentyńskiej roczne sprawozdanie z działalności AM w roku 2010 złożyła moderator krajowa Ewa Pruska-Zajdel.



CZĘŚĆ CZWARTA **ZATWIERDZENIE „STATUTÓW AMM”**

Do wszystkich członków **Stowarzyszenia Cudownego Medalika**

Dekretem z 14 kwietnia 2010 r. Watykańska Kongregacja ds. Instytutów Życia Konsekwowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego zatwierdziła nowo opracowane „Statuty Ogólne Stowarzyszenia Cudownego Medalika”. Dokument przygotowany przez władze Stowarzyszenia po długich konsultacjach i pracach przygotowawczych został przedłożony Stolicy Apostolskiej 10 marca 2010.

Z tej okazji Dyrektor Generalny AMM i jednocześnie Przewodniczący Generalny Zgromadzenia Misji, ks. G. Gregory Gay skierował list do wszystkich członków Stowarzyszenia, który publikujemy poniżej. Prezentujemy także kopię dekretu Stolicy Apostolskiej oraz oryginalny tekst nowo aprobowanych „Statutów AMM”. Tekst oryginalny dokumentu jest w języku hiszpańskim. Udostępniamy także tekst nowych „Statutów Ogólnych” w języku angielskim.

Święto Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny. Do wszystkich członków Stowarzyszenia Cudownego Medalika!

Niech łaska i pokój Pana naszego Jezusa Chrystusa wypełnią wasze serca teraz i zawsze!

Najświętsza Dziewica Maryja objawiając się świętej Katarzynie Labouré w 1830 r. obdarzyła Kościół ewangelizacyjnym przesłaniem nadziei wyrażonym przez Medalik, który powierzono jej do rozpowszechniania.

Od tamtego czasu pragnienie Najświętszej Maryi Panny zostało zrealizowane a różne Zgromadzenia i Stowarzyszenia, które obecnie tworzą Rodzinę Wincentyńską uczyniły szerzenie tego przesłania jednym z elementów swojego apostołatu.

Stowarzyszenie Cudownego Medalika, utworzone w licznych krajach, składające się z ludzi wszystkich ras i różnych statusów społecznych odpowiedziało entuzjastycznie i hojnie na prośbę Maryi.

Historia Stowarzyszenia jest żywym wyrazem jakże wielu radosnych starań, aby Medalik był znany, a przesłanie niesione szczególnie do ubogich sercem lecz zdolnych do przyjęcia łaski Pańskiej.

Przez wszystkie lata istnienia Stowarzyszenie kierowało się „Statutami” aprobowanymi przez Stolicę Apostolską w 1909 r. i ponownie w 1998 r. Stowarzyszenie Cudownego Medalika w każdym kraju sformułowało swoje „Statuty Krajowe” oparte o „Statuty Ogólne”. A kiedy te zostały aprobowane przez Dyrektora Generalnego, stawały się standardem i przewodnikiem dla ich działalności.

W ostatnich kilku latach zobaczyliśmy, że „Statuty” muszą być dostosowane do rozwijającego się w szybkim tempie

świata i Kościoła. Do tego działania przynaglił nas plan pastoralny przedstawiony Kościołowi przez umiłowanego papieża Jana Pawła II – „Novo Millenium Ineunte”. To wszystko sprawiło, że Rada Generalna Stowarzyszenia sformułowała projekt nowych „Statutów Ogólnych”, nad którym Stowarzyszenia Krajowe pracowały przez rok. Po tym czasie oraz po dalszej refleksji nad projektem w trakcie Międzynarodowego Spotkania Stowarzyszenia w Paryżu w listopadzie 2009 r. dokument redakcyjny „Statutów Ogólnych” został przedstawiony Stolicy Apostolskiej do zatwierdzenia.

Owocem tych prac są „Statuty Ogólne” zatwierdzone przez Kongregację ds. Instytutów Życia Konsekwowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego 14 kwietnia 2010.

Zapraszam Was do przyjęcia tych „Statutów” z miłością i dostrzeżenia ich jako ścieżki, którą obecnie wskazuje nam Kościół Jezusa Chrystusa, ścieżki wiernej pragnieniu Maryi. W ten sposób samemu doświadczając bycia dziećmi Bożymi i Maryi, zjednoczeni w miłości ze wszystkimi członkami Stowarzyszenia, bądźcie świadkami i sługami Ewangelii we współczesnym świecie, w którym żyjecie.

Kroczmy, wszyscy członkowie Stowarzyszenia, tą ścieżką; ręka w rękę kroczmy z naszą Cudowną Matką na spotkanie z jej Synem, Jezusem Chrystusem, Panem Naszym.

Wasz brat w Świętym Wincentym.

G. Gregory Gay, CM



DYREKTOR GENERALNY AMM OJCIEC GENERAL DO RODZINY WINCENTYŃSKIEJ



Drodzy Bracia i Siostry, Niech pokój i radość Chrystusa, ewangelizatora ubogich będzie z Wami zawsze!

Po spotkaniu międzynarodowych przywódców i prezydentów Rodziny Wincentyńskiej w lutym ogłosiliśmy obchody 350. rocznicy (2010) śmierci św. Wincentego a Paulo i św. Ludwika de Marillac. Dzisiaj, z zadowoleniem przesyłam Wam materiały na temat planów i programów obchodów tej rocznicy na poziomie międzynarodowym.

Nasze obchody, skupią się przede wszystkim na uhonorowaniu św. Wincentego a Paulo i św. Ludwika de Marillac jako świadków i przykładów miłości i służby ubogim. W szczególności, w tym czasie łaski starać się pogłębić nasz Wincentyński charyzmat i duchowość podobnie jak nasz stosunek do ubogich i między nami oraz celebrować dziedzictwo świętych poprzez, między innymi, promocję posługi ubogim poprzez konkretne projekty partnerstwa z organizacjami w Kościele i społeczeństwie, w szczególności projekty zorientowane na systemową zmianę w życiu ubogich.

Mając to wszystko na względzie, utworzyliśmy szereg komitetów celem koordynowania na poziomie międzynarodowym działań zmierzających do osiągnięcia założonych celów. Dlatego, Heritage Committee (Komitet ds. Dziedzictwa) będzie koordynował zebrania i programy odnoszące się do refleksji nad pogłębieniem naszej duchowości Wincentyńskiej. Celebration Committee (Komitet ds. Obchodów) będzie odpowiedzialny za ważniejsze obchody liturgiczne w trakcie tych wydarzeń. A Projects Committee (Komitet ds. Projek-

tów) będzie koordynował poszczególne plany projektu. Te komitety, łącznie z dwoma pomocniczymi – Finance (ds. Finansów) oraz Secretariat (Sekretariat) będą wspomagały International Executive Coordinators (Międzynarodowych Koordynatorów Wykonawczych) pod kierownictwem ks. Józefa Kapuściaka CM, we współpracy z s. Palmaritą Guida SM i ks. Manuelem Ginete CM. Bardziej sprecyzowany obraz zakresu odpowiedzialności poszczególnych komitetów został nakreślony w załączniku.

Wyżej wspomniana struktura obchodów 350. rocznicy, mimo, że przede wszystkim przeznaczona dla poziomu międzynarodowego Rodziny Wincentyńskiej, może zostać adaptowana na poziomie kontynentalnym lub narodowym Rodziny, jeżeli będzie takie życzenie. Z pewnością podobna struktura ułatwi koordynację na różnych poziomach i w różnych gałęziach Rodziny, a przez to uczyni nasze obchody wydarzeniem prawdziwie międzynarodowym.

Rok 2010 jest także 150. rocznicą śmierci św. Justyna de Jacobis, naszego czcigodnego misjonarza w Abisynii (Etiopia) na temat którego wkładu w misjologię przeprowadzono ostatnio studium. Będzie to naprawdę wspaniała okazja dla nas wszystkich w Rodzinie Wincentyńskiej by po raz kolejny dać się nasycić miłością do ubogich i misją jakimi św. Wincenty, św. Ludwika i św. Justyn tak pięknie ukazali przykładem swojego życia i dziełami.

Po raz kolejny, życząc Wam specjalnych łask w okresie tych wielkich rocznic i pozostając jako Wasz brat w św. Wincentym a Paulo.

*G. Gregory Gay, CM
Przełożony Generalny*



ŚWIADECTWO

*Słowa Niepokalanej skierowane do św. Katarzyny
Labouré: Dziecko moje, lubię udzielać łask,...*

„ŚWIĘTA Z DZIELNICY UBOGICH”

Pewna zakonnica szwajcarska miała takie objawienie:

Podczas dorocznych rekolekcji (sierpień 1836 r.), wspomniana siostra widziała każdego dnia Medalik zawieszony w przestworzach. Najpierw wydawał się jej zawieszony bardzo wysoko i chwilami lśnił jak słońce, później jak czyste złoto, wreszcie widziała Medalik niżej, zrobiony jakby ze srebra, ten najniżej, tuż nad ziemią, wydawał się być miedziany.

Siostra trwała w stanie zachwytu i nie rozumiała, co miałyby oznaczać różnice między medalikami. Jednak któregoś dnia, podczas niesporów, zostało jej dane wyjaśnienie widzenia.

Głos pełen łagodności i dobroci, niepodobny do żadnego ze znanych jej głosów, postawił pytanie, który spośród medalików chciałaby mieć dla siebie. Odpowiedziała natychmiast, że ten, który promieniował jak słońce. Ten sam głos pogratulował jej wyboru i powiedział, że ten promieniujący jak słońce medalik, to ten, który noszą gorliwi chrześcijanie, oddając doskonałą cześć Maryi i szerząc Jej kult wśród otoczenia. Medalik złoty to ten, który noszą osoby pobożne, mające dziecięce, ufne nabożeństwo do Maryi, ale które zamykają je w swoich sercach, nie starając się o to, aby i inni czcili Matkę Bożą. Srebrny medalik noszą ci, którzy odznaczają się szacunkiem i nabożeństwem do Matki Bożej, brak im jednak zarówno wytrwałości jak i prawdziwej pobożności dla Niej. Wreszcie medalik miedziany nosi ten, kto zadowala

się samymi modlitwami, nie zadaje sobie trudu, aby wejść na drogę naśladowania Maryi, pozostaje niezmiennie przywiązany do tego, co ziemskie.

Ten sam głos dodał jeszcze, że istnieje szczególny rodzaj więzi pomiędzy wspomnianymi osobami. Decyduje o niej drogocenna pieczęć Maryi Niepokalanej, którą na sobie noszą. Powinni oni służyć sobie wzajemną pomocą poprzez modlitwę. Dzięki niej ci, którzy należą do grupy trzeciej, mogą podnieść ostatnich, i z grupy drugiej mogą podtrzymywać należących do trzeciej grupy, a pierwsi pociągają ku sobie wszystkich pozostałych. Wszyscy bowiem noszą ten sam Medalik i uczestniczą w tym samy dziele.

Kraków, 1984

Albert Languetin



O MIŁOSIERDZIU BOŻYM C.D.

O UCZYNKACH MIŁOSIERDZIA WZGLĘDEM CIAŁA

Kto poda kubek świeżej wody do picia jednemu z tych najmniejszych, dlatego że jest uczniem, zaprawdę powiadam wam, nie utraci swojej nagrody (Mt 10, 42).

Różne są potrzeby naszych bliźnich, które powinniśmy w miarę naszych możliwości zaspakajać świadcząc dla nich dobre uczynki. Do najbardziej niezbędnych potrzeb każdego człowieka należy pożywienie, mieszkanie, ubranie a także pomoc w chorobie i nieszczęściu. Kto z jakiegokolwiek powodu nie ma tych rzeczy, narażony jest na utratę zdrowia, a czasami nawet i życia.

Dlatego Katechizm wymienia siedem uczynków miłosier-
nych co do ciała i zobowiązuje wszystkich wierzących do ich
praktykowania:

1. Łaknących nakarmić. 2. Pragnących napoić. 3. Nagich
przyodziać. 4. Podróżnych w dom przyjąć. 5. Więźniów po-
cieszać. 6. Chorych nawiedzać. 7. Umarłych pogrzebać.

Obowiązek wypełniania tych uczynków wypływa z Pisma
Świętego, które nakazuje przede wszystkim udzielać potrze-
bującym pożywienia, ubrania i mieszkania.

Św. Paweł w Drugim Liście do Koryntian tak mówi: *Teraz
więc niech wasz dostatek przyjdzie z pomocą ich potrze-
bom, aby ich bogactwo było wam pomocą w waszych nie-
dostatkach i aby nastąpiła równość według tego, co jest napi-
sane: „Nie miał za wiele ten, kto miał dużo. Nie miał za mało
ten, kto miał niewiele” (Wj 16,18) (2 Kor 8, 14,15).*

*(Na podstawie VII Rozważania o Miłosierdziu Bożym we-
dług Błogosławionego Księdza Michała Sopoćko).*

oprac. Andrzej Siborenko



NEKROLOG



Odeszła nagle do Pana s. Irena Chorąta, która wraz z przed-
stawicielami AMM z Polski uczestniczyła w 2009 r. w Paryżu
w obradach nad „Statutami AMM”. Zamieszczamy nekrolog
przesłany przez Siostry Miłosierdzia z Żywca.

W pogrzebie wzięli udział apostołowie maryjni z Krakowa
z moderatorem Ryszardem Klasą.



Jezus! Maryja!

Józef! Wincenty!

Zgromadzenie Sióstr Miłosierdzia Świętego Wincentego
a Paulo poleca pobożnym modlitwom i pamięci
w Ofierze Mszy świętej śp. ukochaną Siostrę
Irenę CHORAŁĘ
zmarłą w Żywcu dnia 08 września 2010 r.
liczącą lat wieku 73 powołania 54



Msza św.: 14 września 2010, o godz. 9.00
w kaplicy Domu Prowincjalnego, Kraków-Warszawska 8
Obrzęd pogrzebowy: na Cmentarzu Rakowickim.
Wyprowadzenie od bramy cmentarnej o godz. 11.30.
De Profundis!



OGŁOSZENIA

NA CO BRAKŁO NAM CZASU NA DOROCZNYM SPOTKANIU MODERATORÓW

Moderatorzy i przewodniczący!

Przeczytajcie od nowa „Podręcznik do formacji Apostolatu Maryjnego i innych grup parafialnych” tom I z położeniem szczególnego nacisku na:

Jaki powinny poprawnie brzmieć słowa pierwszej zwrotki „Hymnu Apostolatu Maryjnego”. Nuty i słowa hymnu autor-

stwa śp. ks. Jana Twardowskiego znajdziecie także w „Przewodniku Apostolatu Maryjnego” na s. 122.

W jaki sposób w naszej formacji odmawiamy wspólne modlitwy – rola prowadzącego. Sprawdźcie, czy przestrzega się kolejności i sposobu przeprowadzania części składowych spotkania formacyjnego. Przeczytajcie w „Przewodniku Apostolatu Maryjnego”: Postanowienia statutowe, szczególnie s. 10-11. Następnie materiał od s. 24 do 31. Nie śpiewamy pieśni o Cudownym Medaliku, bo ich nie znamy! Dokonajcie zakupu płyt z pieśniami o Cudownym Medaliku!!!

OGŁOSZENIE RADY KRAJOWEJ AMM

„Notka” członka Rady Krajowej Tadeusza Szadkowskiego

WEZWANIE DO MODERATORÓW DIECEZJALNYCH AMM

Drodzy moderatorzy diecezjalni i okręgowi, proszę Was o przekazanie informacji do Waszych grup parafialnych, w Waszej diecezji, by przewodniczący tych grup wypełnili dokładnie niżej przedstawioną „Notkę”.

Rada Krajowa AMM postanowiła objąć statystycznie nasze Stowarzyszenie Cudownego Medalika. By odnowić ewentualne zmiany w parafiach np. ks. proboszcza lub ks. opiekuna oraz ilości grup i ich członków. Proszę Przewodniczących o przychylnie przyjęcie naszej prośby.

Proszę również moderatorów diecezjalnych o rzetelne wypełnianie swojej „Notki”.

Podajemy aktualne dane od miesiąca września 2010 roku. Termin zakończenia – przyjmujemy do końca roku 2010.

Proszę, by wypełnioną „Notkę” przesyłać na adres:

Tadeusz Szadkowski

ul. Widok 23/99, 66-400 Gorzów Wlkp., tel.: 95 732 08 66

DANE DOTYCZĄCE DIECEZJI

Diecezja
Moderator diecezjalny
Adres (kod)
Telefony
@
Opiekun diecezjalny
Adres (kod)
Telefony
@
Rada diecezjalna
1. Zastępca moderatora
(Imię, nazwisko, adres, telefony, @)
2.
3.
4.
Ilość grup parafialnych
Ilość członków
Ilość zamawianych „Biuletynów”
Deklarowana składka na Centralę AMM
Czy prowadzi się Kronikę diecezjalną

DANE DOTYCZĄCE PARAFII

Diecezja
Miejscowość (kod)
Dekanat
Parafia
Adres i telefony parafii, @
Ks. Proboszcz
Adres (kod)

Telefony
 @
 Data założenia grupy
 Opiekun parafialny
 Adres (kod)
 Telefony
 @
 Przewodnicząca grupy
 Adres (kod)
 Telefony
 @
 Zastępca przewodniczącego
 Adres (kod)
 Telefony
 @
 Ilość członków
 Ilość zamawianych „Biuletynów”
 Czy prowadzi się Kronikę grupy
 Zmarli członkowie od początku założenia grupy
 1.
 2.
 3. itd.

Gorzów Wlkp., 12.08.2010 r.

*Tadeusz Szadkowski
członek Rady Krajowej AMM*



OGŁOSZENIE RADY KRAJOWEJ



Podczas spotkania moderatorów w Licheniu padła propozycja wspomnienia w nieszczęściu naszej siostry – ap. mar. Felicji Plewy – zastępcy moderatora w diecezji bydgoskiej, zaangażowanego współpracownika redakcji naszego „Biuletynu”.

Siostra Felicja doznała w czerwcu br. ciężkiego udaru mózgu. Nastąpił paraliż prawej strony ciała, utraciła mowę. Po blisko czteromiesięcznym pobycie w szpitalu wróciła do domu, nie uzyskawszy poprawy stanu zdrowia. Nadal jest rehabilitowana, poddawana ćwiczeniom logopedycznym. Musi korzystać ze specjalnego wózka inwalidzkiego, który po refundacji wymaga dopłaty kwoty 1200 zł. Moderatorzy w Licheniu zebrali kwotę 680 zł.

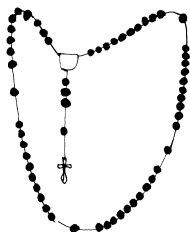
Zwracamy się z prośbą do członków Apostolatu Maryjnego o dalszą pomoc finansową. Finalizacją zebrania potrzebnych środków podjęta się zająć moderator diecezji bydgoskiej, członek Rady Krajowej – prof. Jadwiga Wilk, używając nam numeru swego konta bankowego. Prosimy swoje dary serca przesyłać na konto:

**Jadwiga Wilk, Bydgoszcz, ul. P. Ściegiennego 2
PKO BP SA 15 1020 1462 0000 7402 0091 4788
z dopiskiem: NA WÓZEK INWALIDZKI DLA LUSI**

Za okazanie serca naszej siostrze Rada Krajowa AMM składa serdeczne *Bóg zapłać!*

W imieniu uczestników zjazdu moderatorów.

*Ewa Pruska-Zajdel
zastępca Dyrektora Krajowego*



PAŹDZIERNIKOWY RÓŻANIEC W INTENCJI OJCZYZNY

Podział październikowego różańca na dzień miesiąca i diecezje:

1. października – Zielona Góra, Gorzów Wlkp.
– grupy miejskie
2. października – okręg zielonogórski
3. października – okręg gorzowski
4. października – okręg głogowski
5. października – diecezje białostocka, drohiczyńska,
elbląska
6. października – diecezja bielsko-żywiecka
7. października – diecezja bielsko-żywiecka
8. października – diecezja bielsko-żywiecka
9. października – diecezja włocławska
10. października – diecezja gnieźnieńska
11. października – diecezja gdańska
12. października – diecezja gliwicka
13. października – diecezja bydgoska
14. października – diecezja kaliska
15. października – diecezja poznańska
16. października – diecezja katowicka
17. października – Kielce – grupy miejskie
18. października – diecezja kielecka
19. października – diecezja kielecka
20. października – diecezje koszalińsko-kołobrzeska,
szczecińsko-kamieńska

21. października – diecezja lubelska
22. października – diecezje opolska, świdnicka
23. października – diecezje płocka, łomżyńska, siedlecka
24. października – diecezje wrocławska, legnicka
25. października – diecezja łódzka
26. października – diecezje radomska, rzeszowska
27. października – diecezje sandomierska, sosnowiecka,
tarnowska (+ Mielec)
28. października – diecezja toruńska (Chełmno)
29. października – diecezje zamojsko-lubaczowska,
przemyska
30. października – diecezje warszawska, warszawsko-praska,
łowicka
31. października – diecezja krakowska, Zakopane-Olcza



OD REDAKCJI

W następnym numerze „Biuletynu” ukażą się sprawozdania z jubileuszy, pielgrzymek, listy, poezja i inne materiały, które czekają w redakcji na swą kolej.





CENNIK

Podręcznik AM (trzy tomy)	– 36 zł w oprawie miękkiej – 45 zł w oprawie twardej
Przewodnik	– 5 zł
Statut	– 0,5 zł
Kwartalnik	– 3,5 zł
Promienie Pośredniczki Łask: roczniki archiwalne 2000	– 1 zł
O apostołstwie świeckich	– 5 zł
Tajemnica Maryi (rozważania)	– 7 zł
Refleksje na miesiąc maj	– 5 zł
Modlitewnik	– 12 zł
Różaniec biblijny	– 4 zł
Jak Ci, Maryjo, dziękować? – modlitewnik	– 4 zł
Nowenna	– 2 zł

► CENY MEDALIKÓW

Medaliki aluminiowe małe	– 12 groszy
Medaliki żółte małe	– 15 groszy
Medaliki srebrne – w zależności od wielkości	– 4 zł, 6 zł
Medaliki posrebrzane (dwie wielkości)	– 20 i 30 groszy
Medaliki niklowane	– 20-35 groszy
Medaliki złote (dwie wielkości), waga 1 gram	– ok. 100 zł
Medaliki niebieskie zatapiane („teзка”), 2 rodzaje	– 70 i 90 groszy

► FOLDERY – CENY HURTOWE

ABC Cudownego Medalika	– 30 groszy
Noście Cudowny Medalik (dla księży)	– 80 groszy
Stowarzyszenie Cudownego Medalika	– 40 groszy
Pamiątka przyjęcia Cudownego Medalika	– 15 groszy
Modlitwa dzieci za dzieci	– 10 groszy
„Tylko Bóg”	– 5 groszy
Dla młodzieży	– 10 groszy
Awers i rewers Cudownego Medalika (foliowane)	– komplet 24 zł
Ryngrafy	– 45 zł i 55 zł
Ryngrafy nowe z grawerowanym rewersem Cud. Medalika	– 50 zł i 60 zł

SPIS TREŚCI

Część pierwsza – Pielgrzymka na Jasną Górę 2010	2
Słowo kustosa	7
Kazanie wygłoszone przez ks. J. Basaja CM	11
XXX Jubileuszowa Ogólnopolska Pielgrzymka	14
Wspomnienie zmarłych	17
Podziękowania nadesłane przez osoby wyróżnione	18
Nowo przyjęci w 2010 r. na Jasnej Górze	19
Część druga – Licheń i Lednica 2010	22
Licheń – doroczny zjazd formacyjny moderatorów	22
Wykład formacyjny	27
Rady – zalecenia Dyrektora Krajowego AMM	38
Seniorzy na Lednicy	40
Część trzecia – obchody Roku Jubileuszowego	46
Część czwarta – zatwierdzenie „Statutów AMM”	51
Do wszystkich członków	51
Dyrektor Generalny AMM do Rodziny Wincentyńskiej	54
Świadectwo	56
O uczynkach miłosierdzia względem ciała	57
Nekrolog	58
Ogłoszenia	59
Od Redakcji	65
Cennik	66

Wszystko z Niepokalaną!



**MATERIAŁY NADESŁANE PO ODDANIU „BIULETYNU”
DO DRUKU ZAMIESZCZANE BĘDĄ W NASTĘPNYM NUMERZE.
O KOLEJNOŚCI UKAZANIA SIĘ MATERIAŁÓW DECYDUJE
REDAKTOR NACZELNY**



LISTY DO REDAKCJI

prosimy nadsyłać na adres:

**Ewa Zajdel, ul. Topolowa 2, 05-090 Raszyn
tel. 22 720-19-18; 603-274-113; ewa.zajdel@wp.pl**

*Redakcja zastrzega sobie prawo skracania, przeredagowywania
oraz zmiany tytułów otrzymanych materiałów.
Autorów prosimy o podanie telefonów kontaktowych.*

***Biuletyn redaguje międzydiecezjalny
zespół Apostolatu Maryjnego
pod kierunkiem moderatora krajowego
Redaktor naczelny – Dyrektor Krajowy AM
Ks. Tadeusz Lubelski CM***

***www.apostolat.pl
www.szarytki.pl www.misjonarze.pl***